



Raport Komisji Europejskiej jest pozytywnym sygnałem dla Litwy

Najlepszy z dotychczasowych

— Tegoroczny raport Komisji Europejskiej w sprawie postępów kandydatów do Unii Europejskiej jest dla nas najlepszym z trzech, które były dotychczas — pochwalił się Vygaudas Ušackas, Główny Negocjator Litwy, podczas wczorajszej konferencji prasowej w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Litwy.

Jak poinformował Główny Negocjator, w raporcie obok tradycyjnie pozytywnej oceny systemu politycznego Litwy pojawiły się też dodatnie opinie na temat gospodarki litewskiej, systemu praworządności. Tym niemniej, jak podkreślił Ušackas, Komisja Europejska zwróciła uwagę na niebezpieczny wzrost poziomu bezrobocia oraz zmniejszenie ogólnych inwestycji w gospodarkę kraju. Zaniepokojenie urzędników brukselskich wzbudza również brak postępu w walce z korupcją. Minister Ušackas przyznał też, że Estonia — wśród państw bałtyckich — uzyskała najwyższe oceny Komisji w dziedzinie reformacji gospodarki.

To, że po raz pierwszy Bruksela zwróciła uwagę na obwód kaliningradzki w kontekście rozszerzenia się UE, zdaniem Ušackasa, jest czynnikiem pozytywnym. Gdyby bowiem Litwa i Polska zostały członkami Unii, Kaliningrad stałby w niej rosyjską enklawą. Zdaniem Komisji Europejskiej, Unia Europejska wspólnie z Polską, Litwą i Rosją powinny przygotować plan strategiczny, aby członkostwo Litwy i Polski w Unii dodatkowo wpłynęłoby również na rozwój obwodu kaliningradzkiego.

Główny Negocjator podkreślił, że pozytywna ocena postępów Litwy na drodze do Unii jest sygnałem i bodźcem dla



Zdaniem Głównego Negocjatora Vygaudas Ušackasa (od lewej), Litwa jest na dobrej drodze i do końca 2002 roku powinna zakończyć negocjacje z UE
Fot. ELTA

rządu litewskiego, który powinien przeanalizować raport Komisji Europejskiej i jego uwagi uwzględnić podczas realizacji swego programu. Ušackas powiedział też, że pozytywny sygnał z Brukseli jest znakiem, że Litwa jest na dobrej drodze i realnie jest zakończenie negocjacji już w 2002 roku. Zdaniem Głównego Negocjatora, 1 stycznia 2004 roku Litwa będzie w pełni gotowa do przyjęcia członkowskich praw i zobowiązań.

W raporcie Komisji Europejskiej wskazuje się też, że Litwa w latach 2000-2002 w ramach pomocy na przeprowadzenie reform otrzyma od UE około 0,5 mld litów rocznie.

Jak podała wczoraj Polska Agencja Prasowa, Polska umocniła czołową pozycję wśród kandydatów do UE. Ale w towarzyszącym raportowi „Dokument o strategii poszerzenia” Komisja zaproponowała zakończenie negocjacji dopiero „w ciągu 2002 roku”, co przyjęcie Polski w poczet państw członkowskich Unii w roku 2003 stawia pod wielkim znakiem zapytania. Uwzględniając czas potrzebny na parlamentarną ratyfikację wyników negocjacji przyjęcie pierwszych nowych członków jest możliwe w 2004, a najprawdopodobniej w 2005 roku.

Zygmunt Żdanowicz

Floryda zdecyduje kto będzie prezydentem USA

Wyborczy horror

Dopiero po ponownym przeliczeniu głosów oddanych w wyborach prezydenckich na Florydzie poznamy nazwisko nowego 43. prezydenta USA. Ma to nastąpić dopiero dzisiaj.

Ponowne przeliczenie okazało się konieczne, bowiem różnica głosów zdobytych w tym stanie przez George'a W. Busha i Alę Gore'a wyniosła zaledwie 791, na oddanych tam łącznie około 6 milionów.

Zgodnie z ordynacją wyborczą Florydy, przy tak małej różnicy konieczne jest ponowne przeliczenie głosów, nawet jeśli żaden z kandydatów o to nie prosi.

Wczoraj rano wydawało się, że wybory wygrał George W. Bush. Cztery amerykańskie sieci telewizyjne ogłosiły, że Bush wygrał na Florydzie i będzie 43. prezydentem Stanów Zjednoczonych, bo zdobył łącznie 271 głosów elektorskich — o jeden więcej niż wynosi minimum potrzebne do zwycięstwa.

Tymczasem kandydat Demokratów, wiceprezydent Al Gore, zadzwonił do Busha z gratulacjami, i był już w drodze do swej kwatery w Nashville w stanie Tennessee, gdzie miał przemówić do



Wybory prezydenckie w USA rzeczywiście są w centrum uwagi świata. Na ulicy w centrum Moskwy z tej okazji były prezentowane słynne rosyjskie „matrioski” z podobiznami Busha i Gore'a
Fot. EPA-ELTA

swych zwolenników, gdy dowiedział się, że przewaga Busha na Florydzie stopniała prawie do zera.

W tej sytuacji Gore ponownie za-

dzwonił do Busha i oświadczył, że wycofuje swoje przyznanie się do porażki.

(Dokończenie na str. 9)

W NUMERZE:

Aktualności

3

Bodajże najważniejszym tematem, omawianym podczas spotkania, było rozpatrywanie problemu pewnego „oddalenia” nauczycielstwa polskiego od działalności społecznej na rzecz polskości.

Rozmaitości

4

Zmęczenie za kółkiem — to prawdopodobnie większe nawet niż alkohol zagrożenie bezpieczeństwa na drogach. Idealna sytuacja jest wtedy, gdy można uciąć sobie piętnastominutową drzemkę, po czym wypić napój stawiający na nogi.

Praworządność

5

Funkcjonariusz musi być przygotowany do wszystkiego, w tym też do tego, że może zostać niespodziewanie zaatakowany. Nie oznacza to wcale, że powinien być ciągle podejrzliwy i napięty do granic wytrzymałości, ale ma odznaczać się błyskawiczną reakcją i znakomitą przygotowanie fizycznym.

Spółeczeństwo

8

Na Litwie już się mniej handluje białoruską wódką. Chodzi o to, że jej cena jest niewiele niższa od litewskiej, a jakość bardzo mierna.

Opozycja krytykuje założenia ustawy — Konserwatywny budżet

Opozycja socjaldemokratyczna twierdzi, że rząd „nowej polityki” otrzymał w spadku po konserwatach projekt budżetu na 2001 rok, który będzie trudno zrealizować zgodnie z założeniami programowymi formowanego koalicyjnego rządu. Przedstawiciele socjaldemokratów, posłowie na Sejm Algirdas Butkevičius i Artur Płószto na wczorajszej konferencji prasowej zauważyli też, że założenia nowego budżetu prawdopodobnie doprowadzą do bankructwa samorządy oraz resort spraw wewnętrznych, a konkretnie policji.

Stale obniżaniu środków finansowych dla resortu spraw wewnętrznych oraz niektóre założenia programowe nowego rządu, mówiące o wspieraniu prywatnych struktur bezpieczeństwa, zdaniem posła Artura Płószto, niebawem uplasują Litwę w szeregu takich państw, jak Boliwia.

— U nas będzie tak, że tylko najbogatsi będą mogli utrzymać prywatne gwardie ochroniarzy, często lepiej uzbrojonych niż policja — prognozował poseł Płószto. Powiedział też, że od kilku lat władze prowadzą politykę skierowaną na zniszczenie struktur policyjnych.

— Niedawno policji zadano taki cios, po którym wątpię czy podniesie się — powiedział Płószto.

Tym ciosem, według niego, była ostatnio przyjęta ustawa, na mocy której pracownikom resortu spraw wewnętrznych staż pracy ma być liczony tylko od 1990 roku. Do chwili wejścia ustawy w życie ze struktur policyjnych odeszło ponad 200 doświadczonych komisarzy. W przeciwnym razie otrzymaliby znacznie skromniejsze emerytury.

(Dokończenie na str. 3)

Sentencja

Czasem trzeba wnieść się ponad przeszkodę i szymbować ku górze, by osiągnąć nowe cele.

Roland Leonhardt



Kalejdoskop aktualności

Ostatnie posiedzenie

Na ostatnim posiedzeniu rządu Andriusa Kubiliusa rozpatrywano ponad 10 kwestii.

Tymczasowy gabinet ministrów podjął decyzję w sprawie przyznania emerytur państwowych pierwszego stopnia, zatwierdził porozumienie rządów Litwy i Urugwaju w sprawie wzajemnego zniesienia reżimu wizowego oraz podjął decyzję w związku z odwołaniem Lina Linkevičiusa z misji nadzwyczajnego i pełnomocnego ambasadora Litwy przy Organizacji Układu Północnoatlantyckiego i Unii Zachodnioeuropejskiej.

Seminarium w mieście portowym

W hotelu „Klaipėda” odbyło się seminarium leasingowe Litewskiego Banku Rolnego. Wzięli w nim udział przedstawiciele Litewskiego Stowarzyszenia Leasingowego, Litewskiego Instytutu Wolnego Rynku, Litewskiego Banku Rolnego.

Podczas seminarium—dyskusji omówiono możliwości leasingu i factoringu oraz korzyści dla przedsiębiorczości, dokonano przeglądu rynku tych usług na Litwie i w krajach bałtyckich, przedstawiono aspekty prawne i problematykę usług leasingowych na Litwie.

Umowa

W siedzibie Konfederacji Przemysłowców Litwy zawarta została umowa o współpracy między ukraińsko-litewskim stowarzyszeniem międzynarodowym „Ukrailita”, a Konfederacją Przemysłowców Litwy.

Bank ugruntowuje się na rynku factoringowym

„Vilniaus bankas”, który w czerwcu br. zaczął świadczyć klientom usługi w zakresie factoringu, zaczyna się ugruntowywać na rynku factoringowym.

W ciągu 5 miesięcy świadczenia tej usługi bank zawarł ponad 40 umów factoringowych na łączną sumę 10 mln Lt. Większą część klientów bankowego factoringu (58 %) stanowią przedsiębiorstwa handlowe, 30 % — przedsiębiorstwa produkcyjne, po 6 % przypada na przedsiębiorstwa świadczące usługi budowlane i transportowe.

Pocztą ma się dobrze

W ciągu 9 miesięcy br. „Lietuvos paštas” zarobił 3,4 mln Lt zysku. „Lietuvos paštas” od początku roku podniósł cenę swych usług i zamierza otrzymać w tym roku 4,6 mln Lt zysku.

W porównaniu z analogicznym okresem minionego roku, w ciągu 3 pierwszych kwartałów br. więcej dochodu otrzymano z przesyłek pocztowych, przyjmowania podatków, międzynarodowej extra poczty oraz innych rodzajów usług.

„Namas. Butas 2000”

W hali sportowej Litewskiej Akademii Wychowania Fizycznego w Kownie otwarto czterodniową wystawę budownictwa, materiałów wykończeniowych i technologii „Namas. Butas 2000”.

W hali sportowej na powierzchni 2 tys. m kw. uplasowało się przeszło 70 firm.

Zmiana władzy

Zmienił się kierownik jednego z największych na Litwie producentów mebli „Narbutas ir Ko”. Petras Narbutas, który kierował spółką, odszedł ze stanowiska dyrektora generalnego przedsiębiorstwa, zapraszając na nie byłego dyrektora generalnego SA „Farmacija” i prezydenta ZSA „Tamras” Audriusa Šošasa.

Narbutas pozostaje właścicielem spółki, a po utworzeniu jej zarządu zamierza zostać jego prezesem. 36-letni Audrius Šošas ma wyższe wykształcenie medyczne.

Budować jest drożej

W związku ze zwiększeniem wynagrodzenia za pracę oraz innymi wydatkami, we wrześniu indeks cen budownictwa wzrósł o 0,3 %.

Według ostatnich danych Departamentu Statystyki, od początku roku ceny budownictwa wzrosły o 3,7 %.

Święto się zbliża

W sobotę „Lietuvos paštas” emituje do obrotu dwa nowe znaczki pocztowe z okazji Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Ich autorem jest plastyk Gintaras Macijauskas, a wydrukowane zostały w Budapeszcie.

11 listopada na Poczcie Głównej Powiatu Wileńskiego specjalną pieczęcią pierwszego dnia będzie stemplowana korespondencja pocztowa.

Kolejki na granicy

Wczoraj na pograniczu z Federacją Rosyjską, na przejściu w Sudargach, na wjazd do Litwy ze strony Królewca czekało 150, a na wyjazd z Litwy do obwodu królewieckiego — 15 samochodów osobowych.

Na przejściu w Miednikach aż 100 samochodów ciężarowych oczekiwało na możliwość wjazdu na Białoruś. Na przejściu w Solecznikach czekało 37 samochodów ciężarowych już po kontroli celnej.

(ELTA, Inf. wł.)

W poszukiwaniu dzisiejszego dnia



Radość młodych twórców i ich pedagogów

Fot. Marian Paluszkievicz

Pod takim hasłem 7 listopada została otwarta w Polskiej Galerii Artystycznej „Znad Wilii” wystawa prac uczniów Gimnazjum im. A. Mickiewicza.

Szkola ta, niegdyś nr 11, ma piękne tradycje również w dziedzinie plastyki. Z niej się wywodzą: jeden z najlepszych artystów współczesnych na Litwie, laureat stypendium państwowego Ryszard Filistowicz oraz rokujący nadzieje jego młodszy kolega, pracownik wileńskiej ASP — Tadeusz Poptawski. Obydwaj, mimo swych zajęć bezpośrednich, powrócili do swej szkoły, by dzielić się doświadczeniem, uczyć plastyki młodych.

Grunt mieli dobrze przygotowany. Od lat aktywnie działa tu nauczycielka rysunków i wielka miłośniczka sztuki Swietłana Bogdanowa. To dzięki rozmowom z nią udało się urzeczywistnić to przedsięwzięcie. Do tego grona należy również nauczycielka Łucja Noniewicz. Wszyscy oni sprawili, że młodzież ma dobre warunki do rozwoju swych talentów artystycznych,

stale zasila wyższe uczelnie — m.in. w tym roku studia w ASP w Wilnie rozpoczął Bartek Połowski.

Młodzi ludzie po raz pierwszy prezentują swe prace w galerii. Dotychczas część z nich uczestniczyła w wystawie w Konsulacie RP w Wilnie. Obecnie przedstawiono tylko ok. 150 prac malarskich (olej, akwela, tusz, gwasz, monotypia i in.), oprócz tego rzeźbę (gips, modelina), a nawet japońską sztukę geometrii giętkiej kartki — origami.

Dominuje charakterystyczna dla młodych twórców intensywna kolorystyka, oryginalność w poszukiwaniu tematów i nie mniejsza w szukaniu dróg ich rozwiązania. Wystawa jest przykładem dla innych szkół polskich, jak należy pielegnować i aktywnie rozwijać zdolności artystyczne uczniów.

Na otwarcie wystawy przybyli dosłownie tłumy gości (samych autorów prac tylko ok. 50). Powitaliśmy w swych progach Pawła Cieplaka, charge d'affaires Ambasady RP w Wilnie, posła na Sejm RL Artura Płokszę, przedstawicieli pol-

skich organizacji społecznych, pedagogów, artystów, dziennikarzy (wczoraj ukazał się reportaż w TV Polonia, zaś dzisiaj o godz. 17.10 relacja z wystawy zostanie nadana w LRT, w programie „Rozmowy Wileńskie”).

Wystawa odbyła się dzięki zaangażowaniu Konsulatu RP w Wilnie, osobistemu zainteresowaniu twórczością młodych konsula generalnego, prof. Mieczysława Jackiewicza. W imieniu sponsorów — PGA „Znad Wilii”, Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna”, dyrekcji kina „Lietuva” oraz Radia „Znad Wilii” młodym artystom zostały wręczone upominki.

Wystawa, która koresponduje z inną ciekawą ekspozycją w PGA „Znad Wilii”, poświęconą Dniu Niepodległości RP „Historia Polski w medalu” — potrwa dwa tygodnie. Zapraszamy wszystkich do jej odwiedzenia, a w szczególności młodych czytelników „Kuriera Wileńskiego”.

Wanda Mieczkowska

Odznaczeni Krzyżem Pogoni zostali ostrzeżeni przed łamaniem prawa

Cidzikas głoduje

Pracownicy Samorządu Wileńskiego wczoraj uprzedzili grupę osób odznaczonych Orderem Krzyża Pogoni, aby zaniechali akcji protestacyjnych, kolidujących z założeniami ustawy o zgromadzeniach.

Kawaler Orderu Krzyża Pogoni Petras Cidzikas wraz z kilkoma osobami o podobnych poglądach wczoraj wczesnym rankiem powrócili do holu na drugim piętrze. We wtorek bezowocnie zakończyła się tu zapowiedziana w gabinecie tymczasowego mera Algirdasa Kudzyśa akcja głodowa, poprzez którą kawalerowie orderu mieli się domagać przysługujących im działek. Wczoraj w południe w holu razem

z Cidzikasem w milczeniu siedziało siedem osób.

Kierownik działu zachowania porządku i nadzoru Regimantas Paulionis oraz kierownik działu gospodarczego Algimantas Staradomskis objaśnili protestującym, że zgodnie z art. 6 ustawy o zgromadzeniach, w instytucjach administracyjnych oraz pomieszczeniach samorządów nie można samowolnie organizować zebrań, wieców, pikiet oraz innych akcji grupowych i indywidualnych. Kawalerom Orderu Krzyża Pogoni objaśniono również, że o ile nie będą organizowali akcji protestu, w Gmachu Samorządu mogą pozostać do końca pracy.

We wtorek po południu, gdy w gabinecie tymczasowego mera Kudzyśa odbywało się posiedzenie, poświęcone planowaniu działek, Cidzikas z innymi czterema kawalerami Orderu Krzyża Pogoni wtargnął do środka i przeszkadzał w pracy oświadczając, że o ile nie zostanie pozytywnie rozstrzygnięta nurtująca ich sprawa, rozpoczyna w tym gabinecie akcję głodową. Na prośbę opuszczenia gabinetu Cidzikas oraz inni nie zareagowali.

Jak poinformowała rzeczniczka prasowa, dopiero po godz. 17 odznaczeni Orderem Krzyża Pogoni ludzie opuścili gabinet Kudzyśa, a o godz. 19, po dwugodzinnych negocjacjach, wycofali się z gmachu Samorządu.

Osoba nagrodzona Orderem Krzyża Pogoni otrzymuje prawo do działki pod budowę domu mieszkalnego. Część kawalerów Orderu Krzyża Pogoni już otrzymała parcele, ale pozostali nie chcą brać działek na przedmieściu, żądając ziemi w prestiżowych miejscach.

(ELTA)

Wyraży głębokiego współczucia niech ulżą bólowi serca



Danuty Butko -

dyrektorki Solecznickiej Szkoły Podstawowej -
z powodu zgonu ukochanego Ojca
Wydział Oświaty Samorządu
rejonu solecznickiego

Nowa usługa w internecie

„Tako paštas”

„Lietuvos telekomas”, chcąc poprawić jakość usług, w tym tygodniu rozpoczyna świadczenie nowej usługi dla użytkowników internetu – „Tako paštas”. Będą mogli oni wybrać jeden z dwóch sposobów korzystania ze skrzynki poczty elektronicznej: poczty elektronicznej w internecie (dalej – „WebMail”) bądź poczty poprzez POP3 (dalej – „E-Mail”).

„WebMail” pozwala korzystać z elektronicznej skrzynki pocztowej również w internecie (odwiedzając salon internetu „Tako paštas”) i poprzez POP3 (korzystając z określonych programów przeglądu poczty). Umożliwia to przyłączenie się do skrzynki pocztowej w dowolnym zakątku świata, gdzie jest komputer i łączność internetowa; na przechowanie listów udostępnia się skrzynkę o pojemności 5 MB, a także można z łatwością przejść od wariantu usługowego „WebMail” do „E-Mail”.

„E-Mail” pozwala korzystać ze skrzynki pocztowej tylko za pośrednictwem POP3 (korzystając z określonych programów przeglądu poczty). Pozwala to na czytanie i pisanie listów bez włączania się do internetu, wykorzystując łączność internetową jedynie do wysyłania i odbierania listów. Na przechowywanie listów udostępnia się skrzynkę o pojemności 30 MB. Korzystając z „E-Mail” można z łatwością przejść do korzystania z usługi „WebMail”.

Użytkownicy, którzy już posiadają skrzynki poczty elektronicznej „Takas”, do 6 lutego 2001 r. muszą wybrać jeden z powyższych wariantów usług „Tako paštas” oraz wypełnić formularz rejestracji w internecie pod adresem www.takas.lt. Po wypełnieniu formularza rejestracyjnego użytkownicy automatycznie są zaliczani do wybranej grupy („WebMail” bądź „E-Mail”).

(ELTA)

Sondaż

Sceptycyzm co do członkostwa w UE

Według danych sondaży przeprowadzonych przez „Emor” oraz inne spółki badania opinii publicznej, członkostwo państw bałtyckich w Unii Europejskiej oceniane jest najbardziej sceptycznie spośród wszystkich państw kandydujących, gdy tymczasem najbardziej optymistycznie w tym aspekcie wygląda Rumunia.

W odpowiedzi na pytanie „podczas referendum na temat członkostwa w Unii Europejskiej głosowałoby się za czy przeciw?” 71,9 % mieszkańców Rumunii wyraziło gotowość głosowania za

członkostwem, przeciwko głosowałoby tylko 4,1 %. Tymczasem w Estonii za członkostwem opowiedziałoby się zaledwie 45,8 % mieszkańców, na Łotwie – 44,2 %, a na Litwie – 39,4 %.

Jak powiedział analityk „Emoru” Aivaras Vogas, współzależność jest doskonale widoczna – im słabsze są kontakty państwa z byłym Związkiem Sowieckim, tym bardziej optymistycznie mieszkańcy tych państw oceniają przynależność do Unii Europejskiej.

(ETA-ELTA)

Opozycja krytykuje założenia ustawy

Konserwatywny budżet

(Dokończenie ze str. 1)

— Dobry policjant, to taki, który ma stworzoną w ciągu wielu lat siatkę agenturalną (własnych informatorów, często też ze świata przestępczego, albo z jego pogranicza – przyp. red.). Natomiast funkcjonariusze, którzy dzisiaj patrolują ulice, jeszcze długo nie będą dobrymi policjantami – mówił poseł. Zaznaczył też, że dziś już nie wystarczy tylko dobrych chęci i nowelizacji ustaw, żeby przywrócić stan sprzed 1 października, kiedy ustawa weszła w życie.

— Wyjść zawsze jest znacznie łatwiej niż wrócić – odpowiadał alegoriami poseł zapytany, czy można w jakiś sposób naprawić negatywne skutki ustawy. Artur Płokszto zauważył też, że niektóre obowiązujące ustawy są wręcz absurdalne.

Jego kolega Algirdas Butkevičius uważa, że zwiększenie wydatków budżetowych dla jednych resortów i zmniejszenie dla innych jest niczym nie uzasadnione. Według niego w 2001 roku budżetowym planuje się zwiększenie wydatków dla ministerstw: Ochrony Środowiska (o 123 proc.), Ochrony Kraju (o 113 proc.), Sprawiedliwości (o 226 proc.). Natomiast departamenty Nauki i Studiów, Policji, Ochrony Przeciwpowodzi, w przyszłym roku otrzymają pieniądze o kilka procent mniej niż miały w 2000.

— Może stać się tak, że policjanci nie będą mieli za co wyjechać na miejsce wypadku, a strażaków nie będzie stać na utrzymanie pomieszczeń i podstawowych środków technicznych – powiedział poseł Butkevičius.

Stanisław Tarasiewicz

Spotkania po, czy przedwyborcze?

Nauczyciele do wzięcia

— Powodem politycznej pasywności nauczycielstwa polskiego jest brak informacji oraz czytanie nieodpowiedniej prasy – zaznaczył Waldemar Tomaszewski, prezes AWPL, poseł na Sejm RL na spotkaniu radnych rejonu trockiego z nauczycielami szkoły polskiej w Landwarowie. Zgodził się on z zarzutami nauczycieli, dotyczącymi zamętu „na górze” w ZPL i w partii polskiej.

— Chcąc otrzymać jak najwięcej prawdziwej informacji, musicie sięgać po jedną polską gazetę na Litwie „Przyjaźń”, ponieważ inne można nazwać jedynie polskojęzycznymi wydawnictwami – zaznaczył nowo wybrany poseł.

We wtorek, 7 listopada w szkole średniej nr. 2 w Landwarowie odbyło się spotkanie radnych rejonu trockiego frakcji AWPL ze społecznością polską. Spotkanie z przedstawicielami koła AWPL Landwarowa poprzedziło spotkanie z nauczycielami. Henryk Jankowski, Jarosław Narkiewicz, Tadeusz Tuczkowski, Leonard Klimowicz, czyli czterech z pięciu członków frakcji polskiej samorządu rejonu trockiego przybyli, by omówić nurtujące problemy ze swymi wyborcami.

Mówmy sobie wprost

Bodajże najważniejszym tematem, omawianym podczas spotkania, było rozpatrywanie problemu pewnego „oddalenia” nauczycielstwa polskiego od działalności społecznej na rzecz polskości oraz pasywny stosunek do działalności jedynej polskiej partii na Litwie – AWPL.

— Planujemy organizować spotkania ze społecznością polską każdego miesiąca, by informować na bieżąco swych wyborców o wszystkim, co się dzieje w rejonie. W każdy wtorek w samorządzie rejonu trockiego od godz. 8.00 do 12.00 radni frakcji AWPL będą do dyspozycji wyborców. Po minionych wyborach zauważyliśmy, że w Landwarowie popularność polskiej partii spada. Wielu ludzi czuje się zagubionymi w tej ogromnej liczbie partii. Ludzie, głosując na Polaka, nawet nie podejrzewają, że oddają swe głosy partiom litewskim. Nie ludźmy się, żadna litewska partia nie będzie dbała o interesy Polaków tu mieszkających, mimo wszystkich zapewnień. Nasza siła w jedność, startując jedynie z polskiej listy partyjnej możemy coś osiągnąć. Mówmy sobie wprost o wszystkich problemach i sprzecznych kwestiach. Nie odpowiada ustawienie listy, dyskutujmy o tym! Istnieje przecież rankingowanie. Proponujcie swego kandydata z Landwarowa i głosujcie na niego. Wybory są przecież nie za górami – zachęcał Henryk Jankowski.



Zdaniem posła Waldemara Tomaszewskiego, jedyną polską gazetą na Litwie jest „Przyjaźń”
Fot. ELTA

Radni przypomnieli też, że aż pięciu posiedzeń rady potrzeba było, by pytanie dotyczące dobudówki szkoły polskiej w Landwarowie okazało się na porządku dziennym. Pytanie było analizowane jako 21! Gdyby nie tak liczna reprezentacja polskiej frakcji, nie wiadomo, jak by potoczyły się sprawy.

Wołamy o pomoc

Leonard Klimowicz, radny oraz starosta Grzegorzewa zwrócił się do nauczycieli nawołując do aktywnej współpracy.

— Szkoła jest miejscem skupiającym najwięcej inteligencji polskiej. Pomóżmy sobie sami. Krytykować jest najłatwiej, dlatego oczekujemy od was nie tylko krytyki, ale też pomocy.

Nie oczekujemy spokoju

Waldemar Tomaszewski zagubienie ludzi w sytuacji politycznej kraju motywuje brakiem informacji i czytaniem nieodpowiednich gazet. Uważa, że inteligencja polska po prostu mało czyta, żadna z polskich i polskojęzycznych gazet nie osiąga 5 tys. egzemplarzy.

— „Kurier Wileński” podaje informacje nie tylko wypaczoną, ale też szkodliwą, nie mówiąc już o komentarzach. Kto mający zdrowy rozsądek będzie pisał o działaczach „Vilnii” teraz, gdy trwają rozmowy koalicyjne?

Co niektóre media próbują

stworzyć nieodpowiedni obraz rzeczywistości. Rozdmuchiwanie sztucznych konfliktów wśród społeczności polskiej w prasie przeszkadza w pracy, ponieważ większą część energii człowiek powinien skierować na prostowanie bezpodstawnych zarzutów, mitów. Musimy być świadomi tego, że są siły, które uważają, że Polacy nie powinni mieć własnej niezależnej reprezentacji. A jednak dziś będziemy mieli niezależną reprezentację w rządzie, ponieważ w polityce liczy się zupełnie inaczej, gdy nie liczy się 51, a ważne są dwa głosy – zaznaczył.

Na pytania nauczycieli, jak odbierać istnienie dwóch przywódców ZPL i kiedy można spodziewać się spokoju, Tomaszewski przypomniał postkomunistyczną przeszłość obu i stwierdził, że „na górze” nie będzie porządku jeszcze długo.

Najważniejsze sprawy

Dziwnym zbiegiem okoliczności właśnie tego dnia nauczyciele szkoły polskiej otrzymali spóźnione wypłaty za sierpień i wrzesień. Dlatego pytania o wynagrodzeniach nie miały tego napięcia, co przed kilkoma dniami. Radni rejonu zapewni nauczycieli, że jeszcze w tym tygodniu otrzymają wypłatę za październik, niestety, widocznie będą to ostatnie pieniądze w tym roku.

Alina Sobolewska

Ambasada RP w Wilnie
Związek Polaków na Litwie
Zespół Pieśni i Tańca
„Wileńszczyzna”

zapraszają na uroczysty koncert z okazji Święta Odzyskania Niepodległości Polski.

Koncert odbędzie się 12 listopada o godz. 15.00 w Pałacu Kultury MSW, Wilno, ul. Žirmūnų 1a.

Wstęp wolny

Centrum szkolenia kierowców

Szkolimy kierowców kategorii:

B B+C1 C1 C D D1 C1E CE BE

Dla bardzo zajętych oferujemy zajęcia w dni wolne od pracy.

Klasa komputerowa. Autodrom.

Opłata na rękę!

9.00-19.00 10.00-14.00

ul. A. Kojelavičiaus 188, tel. 67 77 14, 67 76 05

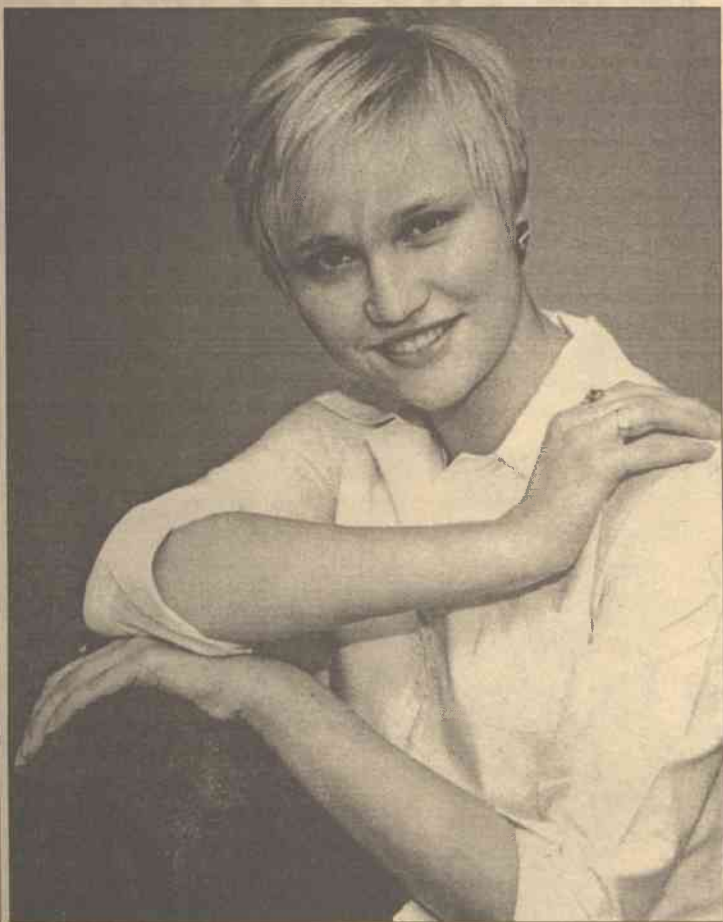
8.00-19.00 9.00-15.00

Komputerowe ustawienie kół z zastosowaniem lasera
Sprawdzanie podwozi samochodowych na stanowisku diagnostycznym

UAB „KLION”, Birbinių 4, Vilnius, tel. 62 75 85

KONKURS

„Dziewczyna „Kuriera 2000”



Krystyna Szafranowicz. Studiuję prawo na Uniwersytecie Wileńskim. Moje hobby — to podróże i korespondencja. W wolnym czasie dużo czytam, uczę się języka włoskiego, grywam w tenisa. Fot. archiwum

Atrakcyjne nagrody

Na laureatki czekają trzy nagrody główne. Zostaną wybrane Dziewczyny: „Kuriera” (nagroda główna), Czytelników, Publiczności, Elegancji, Foto, Talentu. Będą też wylosowane nagrody specjalne. Wielkie show z loteriami, muzyką, śpiewem, tańcem, pokazem mody odbędzie się tradycyjnie 6 stycznia. O godzinie i miejscu imprezy poinformujemy dodatkowo.

19 listopada — Dzień „Kuriera Wileńskiego” w Solecznikach

Polski Zespół Artystyczny Pieśni i Tańca „Wilia”

zaprasza na koncert do Domu Kultury w Solecznikach w dniu 19 listopada br. o godz. 13.30.

Jednocześnie odbędzie się spotkanie z dziennikarzami „Kuriera Wileńskiego”.

Informacja w Solecznikach — tel. (8 - 250) 52780.



Tradycyjny Konkurs „Kuriera Wileńskiego” i Konsula Generalnego RP w Wilnie „POLAK ROKU 2000”

Zgłoszenia prosimy nadsyłać tylko na kuponach (nie kserować!), na adres redakcji (z dopiskiem — „Polak roku”).

Można wpisać nazwisko 1 kandydata — obywatela Litwy.

Ilość kuponów nie jest ograniczona.

Czekamy na Wasze listy do 15 grudnia 2000 roku. Wśród Czytelników będą rozlosowane atrakcyjne nagrody.

Informacja pod tel. 608 444.

Imię _____

Nazwisko _____

Krótką charakterystykę kandydata _____

W.Brytania

Booker Prize 2000

Margaret Atwood, kanadyjska poetka i powieściopisarka, tworząca w języku angielskim, zdobyła tradycyjną nagrodę Booker Prize za 2000 rok.

Uroczystość wręczenia tej najbardziej prestiżowej brytyjskiej nagrody literackiej odbyła się we wtorek wieczorem w londyńskiej

Guilddhall. Została ona przyznana już po raz 32.

Uznanie jurorów 60-letnia Atwood zdobyła sagą „The Blind Assassin”. Kanadyjską autorkę do Booker Prize zgłaszano już trzykrotnie — w 1986, 1989 i 1996 roku. W tym roku nagroda wynosi 21 tys. funtów.

Pomagają zwalczać zmęczenie za kierownicą

„Cichy zabójca”

Jedna czy dwie puszkę napoju energetyzującego pomagają zwalczać zmęczenie za kierownicą. Nigdy jednak nie zastąpią snu. Uczni twierdzą, że senność kierowców jest groźniejsza niż picie — podaje serwis BBC.

Brytyjscy uczni z centrum badania snu Uniwersytetu Loughborough badali wpływ zmęczenia na kolizyjność jazdy. Cichy zabójca — jak nazywane jest zmęczenie za kółkiem — to prawdopodobnie większe nawet niż alkohol zagrożenie bezpieczeństwa na drogach. Zależnie od rejonu Wielkiej Brytanii, powoduje od 10 do 25 proc. wypadków. Badacze ujawnili, że w wypadkach spowodowanych zaśnięciem za kierownicą biorą najczęściej udział mężczyźni między 18 a 30 lat, głównie reprezentanci marketingu, dziennikarze i studenci.

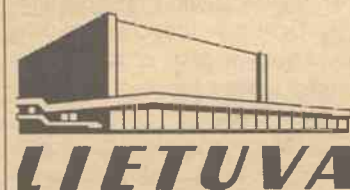
Wcześniejsze badania snu wykazały, że senność najtrudniej jest pokonać między godz. 2.00 a 6.00 i między 14.00 a 16.00 — w czasie, gdy organizm upomina się o sen, idąc za głosem zegara biologicznego.

Badacze ostrzegają, że w takim wypadku zawodne są tradycyjne metody takie jak otwarcie okna w samochodzie czy podgośnienie

radia. Uczni twierdzą, że ospałość można zwalczyć, wypijając jedną puszkę napoju energetyzującego. Dwie puszkę eliminują problem senności niemal całkowicie. Uczni podkreślają jednocześnie, że wypicie żadnego napoju nie zastąpi snu.

Kierownik centrum badań, prof. Jim Horne zaznacza, że podróż należy planować, a w momencie przemęczenia niezbędny jest przynajmniej postój. Idealna sytuacja jest wtedy, gdy można uciąć sobie piętnastominutową drzemkę, po czym wypić napój stawiający na nogi.

KINO KINO KINO



Repertuar na 9 listopada

LIETUVA ul. Pylimo 17
WIELKA SALA

„Historia naszej miłości” godz. 12.00; 16.00; 19.45. USA, 2000 r. komedia romantyczna. reż. Rob Reiner. wyst. Bruce Willis, Michelle Pfeifer.

„Cel ostateczny” godz. 14.00, 21.45. USA, 2000 r. Fantastyczny thriller. reż. James Wond, wyst. Devon Sawa, Ali Later.

„Gorący gość” godz. 10.30; 18.00. Niemcy, 2000r. komedia. reż. Marc Rothmund, wyst.

Szwajcaria Horror w ZOO

Ku oburzeniu obrońców zwierząt, personel ZOO w szwajcarskiej Bazylei zabił z broni palnej trzy młode niedźwiedzie brunatne, dla których brakowało miejsca na wybiegu — poinformował w środę szwajcarski dziennik „Blick”.

Dyrekcja ogrodu zoologicznego całkowicie zignorowała protesty przeciwko zamiarowi uśmiercenia „nadliczbowych” misiów. Zwierzęta zastrzelono we wtorek, przeznaczając ich mięso na karmę dla żbików.

Kurator nadzorujący hodowlę ssaków w bazylejskim ZOO całkowicie poparł decyzję dyrekcji. Według niego, matka misiów w ogóle nie zareagowała na ich utratę.

Włochy

Krokodyl w Tybrze

Mieszkańcy włoskiego miasteczka Citta di Castello nie wierzyli własnym oczom, widząc w Tybrze... krokodyla — poinformował dziennik „La Repubblica”.

Wszystkie służby porządkowe wyruszyły na polowanie, a miejscowy klub kajakowy na wszelki wypadek zawiesił treningi. Także wielu ludzi, z biegających zwykle nad brzegiem Tybru, postanowiło sobie poszukać innych tras.

Nikt nie wie, skąd w Tybrze mógł się wziąć krokodyl. Gada czeka zresztą smutny los, nawet gdyby wymknął się myśliwym. Krokodylom do życia potrzeba bowiem wody o temperaturze co najmniej 25 stopni Celsjusza, podczas gdy woda w Tybrze ma zaledwie 10 stopni.

Program obchodów Święta Niepodległości

11 listopada, sobota

10.00 Wręczenie odznaczeń w Ambasadzie RP w Wilnie

12.00 Złożenie wieńców na cmentarzu Rossa

16.00 Msza za Ojczyznę (kościół Ducha Świętego)

12 listopada, niedziela

15.00 Koncert z okazji Święta Odzyskania Niepodległości Polski

(Pałac Kultury MSW, ul. Żirmunų 1 a)

Poznam panią polskiego pochodzenia, najchętniej nauczycielkę jęz. polskiego w celu towarzyskim.

Zbigniew Dorniak
ul. Grudziądzka 59 A. m. 15
87-100 Toruń
Polska

Bić przestępców nie wolno, ale można stosować „techniki specjalne”

Jiu-jitsu dla policjantów

— Funkcjonariusz musi być przygotowany do wszystkiego, w tym do tego, że może zostać niespodziewanie zaatakowany. Nie oznacza to wcale, że powinien być ciągle podejrzliwy i napięty do granic wytrzymałości, ale ma odznaczać się błyskawiczną reakcją i znakomitą przygotowaniem fizycznym — mówi Edward Zieniewicz, który w wileńskiej służbie patrolowej kieruje bojowym przygotowaniem fizycznym.

Pan Edward, starszy inspektor Gintaras Valansevičius i starszy policjant Sigitas Antanavičius niedawno jeździli do polskiego Głogowa, gdzie odbywało się seminarium poświęcone walce wschodniej jiu — jitsu (czyt. džin džitsu). Instruktor Anglik, mistrz 9 stopnia w tej walce oraz mistrz z Włoch reprezentowali jiu — jitsu w „wersji policyjnej”. Jak powiedział mój rozmówca, zwykły sport różni się od zajęć, które mają funkcjonariusze policji, są one bowiem przystosowane do realiów ich zawodu. Dlatego też, nie chodzi tu o wyczyny sportowe, ale o osiągnięcie umiejętności, które zdarza się stosować prawie co dzień.

— Bardzo często są takie sytuacje, kiedy bić nie wolno, ale można stosować techniki specjalne. Co to za sytuacje? Na przykład, podczas zatrzymania przestępcy, gdy trzeba uspokoić pijanego, agresywnego męża. Wbrew pogłoskom, policja stara się nie bić, można stracić pracę, a i praktycznie nic to nie daje... — mówi Zieniewicz, właściciel czwartego czarnego pasa dan w sambo. Oprócz zajęć samoobrony i taktyki, policjanci muszą, oczywiście, umieć dobrze strzelać. Wszystko to „patrolowi” mają na miejscu...

Uczyć się i nauczać

— Kontakty z Polską litewskich policjantów służby patrolowej trwają przynajmniej już od pięciu lat. W Głogowie nie było zbyt wielu uczestników seminarium, większą skalę mają spotkania w Kaliszu, gdzie istnieje Związek Służb Mundurowych. Tam są organizowane międzynarodowe seminaria. Litewscy funkcjonariusze nie tylko pokazują, co umieją, ale też uczą innych. Ostatnio przeprowadzaliśmy zajęcia dla spadochroniarzy w Biełsku-Białej... — mówi pan Edward. Z jego opowieści wynika jeden paradoks: za granicą o Litwie, niestety, prawie nic nie wiadzą, ale podczas

występów „naszych” szeroko otwierają oczy i nawet filmują. Żadnych zawodów sportowych z tego nie czyni się, bowiem odbiega to od zasadniczego zadania — przygotowania policjantów do ich podstawowej pracy.

— Jesteśmy zadowoleni z kontaktów z Polską, ponieważ w ten sposób możemy się wiele nauczyć od innych, a nawet się dzielić swoim, niemałym, doświadczeniem — powiedział mój rozmówca. Jego zdaniem, efektem ostatniej podróży do Głogowa było uczucie, że nie jest się gorszym od innych...

Na Litwie — sambo

Litewscy policjanci uprawiają raczej ten rodzaj walki samoobronnej. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych organizuje nawet zawody.

W sali sportowej służby patrolowej trenują pracownicy policji kryminalnej MSW i Głównego Komisarzatu Policji. Jest dziecięca sekcja sambo sportowego, przychodzą dzieci w wieku od 7 do 15 lat. Zajęcia przeprowadza się również w szkole średniej im. Władysława Syrokomli.

Oprócz „czarnych pasów” Edward Zieniewicz i Gintaras Valansevičius mają certyfikaty Polskiej Federacji Modern Jiu-jitsu i Międzynarodowej Federacji Służb Mundurowych. Pan Edward, prócz tego, że brał kiedyś udział w zawodach sambo w Związku Radzieckim, uczestniczył również w zawodach strzeleckich. Jako hobby osobiste wymienił kolekcjonowanie broni białej. Posiada już okazy z Polski, Niemiec i inne.

A propos strzelania, w pomieszczeniu służby patrolowej znajduje się też strzelnica, wyremontowana własnymi siłami. Tutaj „ćwiczą oko i rękę” funkcjonariusze służby patrolowej.

Zajęcia — jak zabawa, Zabawa jak życie

— Gdy młody policjant przychodzi po studiach, powstaje pewien problem. Wiedza nabyta, na przy-

kład, w Akademii Prawa, umiejętności fizyczne i możliwości prawne istnieją jakby oddzielnie. Trzeba je łączyć, aby móc zastosować w realnych warunkach. Dlatego przeprowadzamy zajęcia, które podobne są do zabawy. W pomieszczeniu, w którym są stworzone warunki maksymalnie przybliżone do naturalnych, „przedstawiamy” różne sytuacje, jakie mogą się przytrafić, nawet, jeśli na pierwszy rzut oka, wydają się one niemożliwe. Wiemy przecież jednak, że sytuacje nigdy się nie powtarzają. Podczas „zabawy w realność” policjant musi wykazać, jak będzie reagował. Filmuje

my to, a później omawiamy, co było złe, co można byłoby zrobić inaczej. Czasami dochodzi do

Technika „gumowej pałki”

W służbie patrolowej, jak się okazało, zajmują się też opracowaniem nowych sposobów obrony. Jako przykład może służyć leżący prawie od 10 lat w zapomnieniu rękopis książki o technice gumowej pałki (zwanej popularnie „bananem”).

— Może ona służyć nie tyle do bicia, ile do obrony, do zatrzy-

mywania przestępcy, do odpierania napadu. Mamy tu wszystko opracowane, ale z braku środków na razie nie możemy tego wydać — mówi Edward Zieniewicz.

— Zresztą, nasza służba patrolowa — codzienna praca na ulicach, stwarza dobre warunki do analizowania i wyciągania różnych wniosków i... dokonywania odkryć i ulepszeń. Na pytanie, czym się różni policja polska od litewskiej, pan Edward długo się zastanawiał i wreszcie odrzekł: — Chyba tylko tym, że otrzymuje więcej pieniędzy...

W perspektywie zaś pracowników służby patrolowej jest reorganizacja tej struktury. Policjantów prawdopodobnie rozdzielią pomiędzy komisariaty, a w jej pomieszczeniu, być może, powstanie ośrodek bojowego przygotowania fizycznego. Jednak i na to trzeba będzie pieniędzy.

Irena Litwin

Kronika kryminalna —

Coraz więcej „lewych” policjantów

W Wilnie, w pobliżu rynku w Gariūnai, pobito i obrabowano 31-letniego Valerijusa Martynovasa, który nabył dwie wielkie torby z futrami.

Mężczyzna i jego szwagier załadowali zakupy do bagażnika swego samochodu. Nieoczekiwanie podbiegli do nich trzej ubrani w mundury policjantów i zamaskowani mężczyźni, którzy wysiedli z białego mikrobusu. Przedstawili się, jako funkcjonariusze policji kryminalnej, pobili Martynovasa i odebrali torby. „Kryminaliści” wepchnęli ofiarę do mikrobusu, gdzie siedzieli trzech czy czterech cywiliów prawdopodobnie z bronią maszynową. Szwagier poszkodowanego zdołał uciec. Funkcjonariusze policji (już ci prawdziwi) po pewnym czasie znaleźli go i przesłuchali. Rannego Martynovasa zauważyła policja drogowa i odwiezła do szpitala.

Nie chce „siedzieć” na Litwie

Za przemyt amfetaminy w Estonii skazano na pozbawienie wolności narkotykowego kuriera z Litwy. Sąd okręgowy w Harje uznał 39-letniego mieszkańca Kowna Valdemarasa Orlasa za winnego i skazał go na 2,5 lat więzienia.

Orlasa zatrzymano w maju br. w porcie Paldiski. W jego samochodzie ford transit znaleziono 1,5 kg amfetaminy. Litwin miał zamiar odpłynąć statkiem „Kapella” do Szwecji. Orlas nie przyznał się do ładunku i twierdził, że chciał w Szwecji kupić lodówkę. Oskarżony nie życzył sobie odbywania kary na Litwie.

Obrabowano cudzoziemca

W Wilnie, w Górnych Ponarach zamaskowani rabusie napadli i obrabowali kierowcę samochodu ciężarowego z Rosji. 52-letni mieszkaniec Moskwy Wiktor Kozłow został napadnięty w nocy, gdy spał w kabinie samochodu. Przestępcy wylamali w drzwiczkach zamek, wdarli się do kabiny i pobili kierowcę. Rozmawiający po rosyjsku napastnicy żądali pieniędzy. Po odebraniu 800 USD i mikrofonu radiostacji, związali mu ręce i nogi i uciekli.

Przygotowała I. L.

Jeszcze jednego poniewieskiego funkcjonariusza wzięto pod ochronę

Czeka żmudna praca

Specjaliści, którzy prowadzą dochodzenie w sprawie zabójstwa w rejonie poniewieskim dwóch funkcjonariuszy praworządności, przypuszczają, że celem przestępców był inspektor poswolskiej policji, a prokurator z Poniewieża stał się przypadkową ofiarą.

Stwierdził to podczas zebrania zarządu m. Poniewieża komisarz Głównego Komisarzatu Policji miasta Stanislovas Poliakas. Do inspektora Piskunovasa oddano 8 strzałów, nie licząc strzału kontrolnego.

Prokurator Vida Kazlauskaitė została zabita jednym strzałem. Nie odrzuca się możliwości, że zamordowano ją przypadkowo.

Stanislovas Poliakas oświadczył również, że powzięto środki zapewnienia ochrony szefa poniewieskiej policji kryminalnej Rolandasa Rutę, który wcześniej pracował w wydziale badań zorganizowanej przestępczości okręgu poniewieskiego.

Rutę był kolegą i dawnym

współpracownikiem inspektora zamordowanego Sergiejusa Piskunovasa. Powiedział on, że zabójcy mogą również dokonać zamachu na jego życie.

Zdaniem Stanislovasa Poliakasa, instytucje praworządności, prowadzące dochodzenie w sprawie zamordowania dwóch funkcjonariuszy, czeka długa praca operacyjna, którą utrudnia brak środków. W tym roku finansowanie policji poniewieskiej zmniejszono o 30 proc., policja nie jest w stanie wy-

konywać swych funkcji i, jeżeli tak będzie dalej, „policję czeka bankructwo”. Główny komisarz policji poniewieskiej łączy trzy zabójstwa: ubiegłoroczne zamordowanie prokuratora Gintautasa Sereiki, tegoroczne (23 października) zabójstwo powiązanego ze światem przestępczym Vaidasa Berdešiusa i biznesmena Dariusa Lipnevičiusa oraz zastrzelenie piątego listopada br. dwóch funkcjonariuszy organów praworządności. Zdaniem Poliakasa, „charakter” przestępstw

w tych wypadkach jest podobny: ofiary zabijano w samochodzie, stosowano strzały kontrolne. Prawdopodobnie, jeśli ruszy do przodu chociaż jedna z tych spraw, ruszą jednocześnie i inne. Dzisiaj odbędzie się pogrzeb Kazlauskaitė i Piskunovasa. Mężczyzna zostanie pochowany na rosyjskim cmentarzu w Karšinaikai w rejonie poniewieskim, kobieta — obok swoich rodziców na cmentarzu w Musninkai w rejonie szyrwinckim.

Oprac. I. L.

Wileńska Gazeta HARCERSKA

Pismo młodzieży polskiej na Litwie



Nr. 11 (53) Rok VIII

V Festiwal Piosenki Harcerskiej

W krainie bajek...

*Czy to bajka, czy nie bajka,
myślcie sobie jak tam chcecie,
a ja przecież wam powiadam,
że harcerze są na świecie...*

Za górami, za lasami w pięknym mieście pewnego królestwa odbył się bal. Było tam wielu zuchów, harcerki i harcerzy, a także królewiczów i księżniczek w pięknych strojach.

Na scenie, która przypominała krainę dobrej wróżki, nagle ujrzałyśmy dwie małe postacie. Były to przedszkolanka i dziewczynka ze snu, wtedy właśnie wszystko się zaczęło. A było to tak...

28 października 2000 roku w gimnazjum im. A. Mickiewicza odbył się V Festiwal Piosenki Harcerskiej. Udział wzięło dwanaście drużyn żeńskich i jedna drużyna męska (ciekawe, czemu tak mało?...), a także dwie gromady zuchowe.

Imprezę rozpoczęli nasi najmniejsi przyjaciele, tzn. gromada Justyny „Wesołe Biedronki” i gromada Basi „Polne Kwiaty” (co za bajeczne nazwy!). Przyszła kolej na osoby z kategorii młodszoharcerskiej. Wtedy nie było jeszcze wiadome, kto zwycięży. Teraz już wiemy, że laury zebrała PWDH „Pasieka”. Kategoria starszoharcerska także miała swoich zwycięzców. Były to SDH „Burza” i (stara, ale jara) WDH „Czarna Trzynastka”. Skoro znani są już laureaci, więc muszą być także prezenty, których, tak jak zwykle w szczęśliwych bajkach, nie zabrakło. Jeden wniosek jest oczywisty. Księżniczki i książęta, harcerki, harcerze, zuchy, panie i panowie spisali się na medal. Ta bajka się skończyła i poszła cicho spać, lecz harcerze i harcerze zostali, by kiedyś, w myśl poniższych słów, zabawić was.

*„Gdzie słyszysz śpiew, tam idź,
tam dobre serca mają,
bo ludzie źli, wierzaj mi,
źli ludzie nigdy nie śpiewają...”*
Bożena Kutko, 4 WDH „TROP”

Fot. Adam Błaszkiwicz



Organizatorki festiwalu: 4WDH „TROP” im. Olgi Małkowskiej



Ach, jak ta „Trzynastka” śpiewała... (druhowie mdleli z zachwytem)



Przyszła kolej na osoby z kategorii młodszoharcerskiej

Z okazji pielgrzymki harcerskiej W intencji Ojca Świętego



Ponownie do Rzymu wyruszyli harcerze ZHPnL, aby powiedzieć Janowi Pawłowi II: „Wilno Cię kocha, Ojciec!”
Fot. Ewa Wołkanowska

Drodzy Przyjaciele, instruktorzy, harcerki, harcerze, zuchy, rodzice, współbracia kapelani i duszpasterze harcerscy.

Nie wszyscy z nas mogą uczestniczyć w Jubileuszowej Harcerskiej Pielgrzymce do Rzymu. Różne powody, obowiązki rodzinne i zawodowe sprawiły, że wielu z Was pozostanie w domach. Dlatego zwracamy się do Was Wszystkich, aby w czasie naszego pielgrzymowania do Piotra naszych czasów- Papieża- w dniach od 5 do 8 listopada w Waszych środowiskach zostały zorganizowane nabożeństwa (Uroczyste Eucharystie, Różaniec, czuwania modlitewne itp.) w intencji Ojca Świętego. Byśmy w tym modlitewnym zjednoczeniu trwali we wspólnocie harcerskiej w łączności z Ojcem Świą-

tym Janem Pawłem II. Ci, którzy nie będą mogli uczestniczyć w tych nabożeństwach, niech modlą się sami. Odmawiając Różaniec w intencji Ojca Świętego, prosząc o wszelkie łaski i Boże błogosławieństwo.

Bardzo serdecznie zachęcamy Was Wszystkich do tego modlitewnego spotkania w intencji Ojca Świętego.

Polecamy się również i my — pielgrzymi, Waszej modlitewnej pamięci, a zarazem zapewniamy o naszej modlitwie za Was, za Wasze Rodziny i Środowiska harcerskie.

**Naczelny Kapelan ZHP pgk
Naczelny Kapelan ZHR**

**Ks. prał. hm. Zdzisław Peszowski
Ks. hm. Adam Leszczyński HR**

*Z okazji pielgrzymki
harcerskiej do Rzymu
Warszawa – Opole
dnia 22.10. 2000 r.*

Biwak w Butrymańcach

Jesienne harce

21 października spod Ostrej Bramy „Czarna Trzynastka” wyruszyła na biwak do Butrymań. W tym miasteczku pracuje opiekun drużyny ks. Jan Czerniawski, dlatego bardzo się ucieszyliśmy, że mogliśmy więcej czasu z nim spędzić.

W Butrymańcach odbyła się uroczysta msza św., podczas której modliliśmy się za poległych na polu bitwy harcerzy i akowców. Po mszy uczestniczyliśmy w poświęceniu pomnika ku czci akowców. Piosenki o wojnie, wiersze i podziękowania płynęły z ust młodzieży.

Harcerki, którym na imię „Jesień”

W przedszkolu rozpoczęły się zabawy. Komendantka podzieliła nas na patrole. Ich nazwy i zawołania były związane z jesienią: „Jesienne dziewczyny”, „Barwy”, „Jesienne łezki”. Wszystkie zadania dotyczyły prawa harcerskiego. Po każdym wykonanym zadaniu nasza drużynowa Elka wyjaśniała nam, jak bardzo są ważne.

Wszystkie patrole wykazały się jak mogły najlepiej. Do ciemna szaleliśmy na dworze.

W niedzielę na mszy św. śpiewaliśmy piosenki przy akompaniamencie gitary. Całą drużyną odmówiliśmy część radosną różańca świętego, część bolesną mieliśmy odmówić w rodzinach po powrocie do domu, zaś chwalebna została wzięta do zbioru. Za zadanie mieliśmy własnoręcznie wykonać różańce.

Serdeczności na do widzenia

Następnie misja sprzątanio-wa...Na apelu zakończeniowym drużynowa wręczyła kilku druhnom mundury i chusty. Ile było radości! Promieniowały szczęściem! A najlepszym patrolem okazały się „Jesienne łezki”

Prezenty, całusy, pozdrowienia i ...koniec biwaku.

Dziękujemy pani Wandzie Bielskiej i jej mężowi za udostępnienie pomieszczenia i pomoc. Serdeczne „Bóg zapłać” ks. Janowi Czerniawskiemu, za to, że czuwa nad nami, a także wielkie podziękowanie naszej ex-drużynowej Reginie Danowskiej, że zawsze nam pomaga i pamięta o nas.

**dh. Dorota Siwińska
13 WDH „Czarna Trzynastka”**

„Wileńska Gazeta Harcerska” Redakcja w składzie: dh Maria Sipowicz, dh Ewa Wołkanowska, dh Anna Matusiewicz, dh Justyna Błaszkiwicz, dh Anna Bartoszewicz.

Pochwały, uwagi krytyczne, propozycje prosimy kierować na adres: ul. Birbinių 4, Wilno

Konkurs recytatorski „Kresy” jest sprawdzianem umiłowania poezji nie tylko dla uczniów, ale też ich nauczycieli

Siła słowa poetyckiego

Po raz dziewiąty uczniowie szkół polskich wzięli udział w konkursie recytatorskim „Kresy”. Tym razem „Kresy” poświęcone były Władysławowi Reymontowi. Najlepsi według kategorii wiekowych zostali wyróżnieni nagrodami, zwycięzcy zaś w grupie najstarszych wezmą udział w finałowych zmaganiach w Białymstoku, które odbędą się w dniach 4 – 10 grudnia.

Mury Wileńskiej Szkoły Średniej im. Jana Pawła II gościnnie powitały 32 uczestników finałów krajowych. Pod bacznym okiem samego autora „Chłopów” (czyli jego portretu), młodszy i starsi uczniowie czytali fragmenty z jego najznakomitszych powieści, recytowali

– w miarę obiektywnie ocenić recytatorów wytypowanych już w wyniku eliminacji szkolnych i rejonowych. W miarę obiektywnie, gdyż, jak zaznaczyła przewodnicząca jury pani Sokołowska, bez subiektywnego odczucia w takich zawodach się nie obywa.

Wdzięk niezaprzeczalny

Szczególnie wzruszały występy uczniów klas młodszych. Ich recytacje w większości zachowały w sobie autentyczność, świeżość i spontaniczność dziecka. Zachwyciło się tym również jury, a pani przewodnicząca powiedziała „Kurierowi”, że dzieci mają wdzięk niezaprzeczalny, bo nie wyglądały

jego portret, wypisana sentencja jego, ale mnie interesuje dziewczyna, która przekazuje to, co chciał Reymont powiedzieć” – opiniowała pani Sokołowska.

Prosiłaby instruktorów recytacji, a są to przede wszystkim poloniści, aby razem ze swoimi artystami wykroczyli poza repertuar już dobrze znany i niejednokrotnie przedstawiany na scenach „Kresów”. Bo oprócz Szymborskiej czy Miłosza są inni, mniej nieco znani świetni poeci, tacy jak Anna Kamińska, Urszula Koziół, czy nawet białostocki poeta Wiesław Kazanecki, który uzyskał już rozgłos w całej Polsce.

Jak fachowiec z fachowcem

Pani przewodnicząca jury, będąca znawcą „Kresów” od podszewki, bo od lat jest bardzo fachowym i wyjątkowo życzliwym instruktorem warsztatów recytatorskich, od razu po ogłoszeniu nazwisk laureatów, z każdym niemal rozmawiała jak fachowiec z fachowcem. O tym, jak wypadł z punktu widzenia artyzmu, jak ma się pozbyć spięcia czy sztuczności, albo przeholowania formy w wyrażaniu myśli poetyckiej, czy nawet proponowała wydłużenie fragmentu z utworu, który recytator prezentuje.

W Białymstoku Antonina Sokołowska nadal będzie pracować z młodzieżą, pasjonującą się słowem poetyckim. Na finałowe „Kresy” przyjeżdżają recytatorzy z 7 krajów – Litwy, Łotwy, Ukrainy, Białorusi, Rosji, Czech, Rumunii. Zbiera się około 50 – 60 osób. Nie ukrywała, że grupy „litewska” i „czeska” spisują się najlepiej, ale także wzruszające są deklamacje recytatorów z Rosji, gdzie nie ma szkół polskich, ale jest ogromna chęć czytania polskiej poezji. W roku ubiegłym, np., przyjechali dwaj doktoranci aż z Syberii, czytali tak, że trzeba było domyślić się, że czytają po polsku. Jury jednak znalazło możliwość ich wyróżnienia – za debiut.

Podwójna rola opiekunów

Bohaterami jednak sobotnich „Kresów 2000” była młodzież szkół Wilna i Wileńszczyzny oraz ich nauczyciele, jak też rodzice, którzy również przybyli na występ swoich pociech. Częstokroć mamusia jest nauczycielką, więc spełnia podwójną rolę opiekunów. Zdobywczyni I miejsca w grupie najstarszych Elżbieta Kuzborska niemal w domu pracuje z mamą, polonistką „syrokomłówni”, chociaż sama pani Danuta uważa, że córka jest samodzielną interpretatorką poezji, przecież już była zdobywczynią laurów scenicznych. Zbiegiem okoliczności, mamusia właśnie weszła na salę w chwili, gdy córka stanęła na scenie. Rozpromieniła się twarzyczka recytarki, bo przecież czytała fragment o matce z „Komediantki”.

Ela zdobyła pierwsze miejsce. Drugie miejsce i również wyjazd do Białegostoku przyznano znakomitemu recytatorowi i wykonawcy własnych ballad Romualdowi Ław-



„Konkurenci” dzielą się wrażeniami....

ryniewiczowi, który podczas ubiegłorocznego występu finałowego w Białymstoku uzyskał nagrodę za najlepszą interpretację utworów Mickiewicza.

Laureat ze stażem lubi poezję, bo widzi w niej możliwość mówienia o tych rzeczach, które go interesują. Poszukuje w ten sposób ludzi, których to też obchodzi, bo recytacja jest rodzajem mówienia. Wysłuchał uwag pani Sokołowskiej, ucieszył się, że otrzymał z jej ust pochwałę, iż w recytacji „jest prawdziwy”.

Pojadą do Polski na finał również Joanna Moro i Jan Drewnel. Jako piąta, nadprogramowo, do wyjazdu zakwalifikowana została

Wiesława Szuszkiewicz. Miło to podkreślić, gdyż Wiesię nasi czytelnicy znają jako zdobywczyni tytułu „Sympatii publiczności” w ubiegłorocznym konkursie „Dziewczyna „Kuriera”.

Poniżej zamieszczamy listę nagrodzonych w różnych kategoriach wiekowych. Składamy gratulacje laureatom, polonistom, oraz wszystkim, którzy kochają poezję i ją recytują.

Sponsorom i organizatorom oraz gościnnej szkole im. Jana Pawła II należy się ogromne podziękowanie.

Krystyna Adamowicz
Fot. Marian Paluszkiewicz



Polonistki, które od lat przygotowują „swoich” recytatorów i zawsze pomyślnie — Danuta Korkus z „syrokomłówni”, Sabina Naruniec z Jana Pawła II, Grażyna Siwicka i Ludmiła Siekacka z gimnazjum im. Mickiewicza...

wiersze najbardziej popularnych poetów. Imprezę swą obecnością zaszczytili przedstawiciele Ambasady Polskiej w Wilnie — charge d'affaires Paweł Cieplak oraz radca Piotr Nowak. Fundatorem nagród pieniężnych i książkowych był konsulat generalny RP, nagrody wręczał konsul Waldemar Mularczyk.

Ocenić w miarę obiektywnie

To święto słowa polskiego trwało od godziny 10 rano do 4 po południu. Tyleż godzin pracowało jury, w którym zasiedli Antonina Sokołowska, instruktor teatrów amatorskich w Białymstoku, Ewa Jakubaszek, instruktor Centralnego Ośrodka Kultury w Białymstoku oraz redaktor polskiej audycji w Radiu Litewskim Stanisław Michalkiewicz. Mieli nie lada zadanie

na wytresowane.

Jednak odnotowano dość często powtarzający się błąd — uczniowie grup młodszych po pierwszym utworze przechodzą niemal bez pauzy do następnego. Wygląda to, jakby ten drugi utwór był ciągiem dalszym pierwszego.

Od starszych wymaga się sztuki

— Co się wybacza młodszemu, tego się nie da wybaczyć starszemu — oceniała pani przewodnicząca jury. Od starszych wymaga się sztuki, większej świadomości. Chciałaby przestrzec na przyszłość naszych recytatorów, by ich interpretacje nie były wykonywane w imię zaskoczenia, zachwycenia publiczności bez głębszej myśli. „Czcimy Reymonta, jest tu



Najmłodszy laureaci...

Zwycięzcy w pierwszej kategorii do lat 12

- 1 miejsce** — Tomasz Pozlewicz — ze szkoły średniej w Mickunach w rej. wileńskim
- 2 miejsce** Łoreta Zagubowicz — ze szkoły średniej w Niemiezu w rej. wileńskim
- 3 miejsce** — Marzena Andrejewska — ze Szkoły Średniej im. Jana Pawła II w Wilnie
- Wyróżnienie** — Marta Andruszaniec — ze szkoły średniej im. J. I. Kraszewskiego w Wilnie

Drugiej kategorii od lat 12 do 16

- 1 miejsce** — Anna Wołkowicz — Gimnazjum im. A. Mickiewicza w Wilnie
- 2 miejsce** — Małgorzata Kutysz — ze Szkoły Średniej im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach
- 3 miejsce** — Olga Olechnowicz — ze szkoły podstawowej w Egliszkach w rej. wileńskim

Trzeciej kategorii od lat 16

- 1 miejsce** — Elżbieta Kuzborska — ze Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli w Wilnie
- 2 miejsce** — Romuald Ławrynowicz — ze Szkoły Średniej im. Jana Pawła II w Wilnie
- 3 miejsce** — Joanna Moro — z Gimnazjum im. A. Mickiewicza w Wilnie
- 4. miejsce** — Jan Drewnel — z Gimnazjum im. A. Mickiewicza w Wilnie

Wyróżnienia:

- Wiesława Szuszkiewicz ze Szkoły Średniej im. Jana Pawła II w Wilnie
- Seweryna Kardis ze Szkoły Średniej im. Sz. Konarskiego w Wilnie

Nauczyciele, którzy przygotowali zdobywców I miejsca w każdej kategorii wiekowej:

- I. kat.** — Krystyna Narkiewicz — ze szkoły średniej w Mickunach w rejonie wileńskim
- II. kat.** — Halina Stankiewicz — z Gimnazjum im. A. Mickiewicza w Wilnie
- III. kat.** — Danuta Korkus — ze Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli w Wilnie

Policjanci rejonu sołecznickiego twierdzą, że skala przemytu wódki maleje

Bimber był, jest i będzie

Niedawno sołecznicza policja przeprowadziła imponującą operację zwalczania zaciętego wroga człowieka – alkoholu. Zebrała się solidna komisja, ogłosiła wyrok, sporządziła niezbędne dokumenty i wylała do kanalizacji 10 ton spirytusu oraz 5 ton przemyczonej białoruskiej wódki.

Cyfry są imponujące, ale śmiało można powiedzieć, że ta operacja w małym stopniu wpłynie na skalę nielegalnych transakcji alkoholowych w naszym rejonie. M. in. około 10 ton spirytusu i wódki w magazynach policji czeka na wylanie do kanalizacji.

Mniej białoruskiej wódki

Jak przyznała policja, udaje się jej wytropić zaledwie połowę przemytników. Drugą połowę zatrzymuje się jeszcze na granicy. Natomiast pogranicznicy twierdzą, że w ich ręce trafia mniej więcej co dziesiąty przemytnik alkoholu. Nie trudno więc wyobrazić sobie skalę tego nielegalnego biznesu. Niemniej, Lech Duchniewicz, inspektor policji ds. walki z wykroczeniami eko-

nomicznymi, jest nastawiony optymistycznie. Twierdzi, że spirytus będzie sprowadzany dopóty, dopóki za granicą jest tańszy niż u nas. Jego zdaniem, skala przemytu maleje. Już dwa miesiące minęły od chwili, gdy policja zarekwirowała transport 100 litrów spirytusu. Twierdzi on, że na Litwie już mniej się handluje białoruską wódką. Chodzi o to, że jej cena jest niewiele niższa od litewskiej, a jakość bardzo mierna. Inspektor Duchniewicz twierdzi, że ekspertyza wykazała taki składnik wódki białoruskiej jak spirytus techniczny. Co do przemycanego spirytusu, to również ekspertyza wykazała nierzadki przemyt spirytusu technicznego i nawet denaturatu, służącego u nas do produkcji tzw. „pilstukas”.

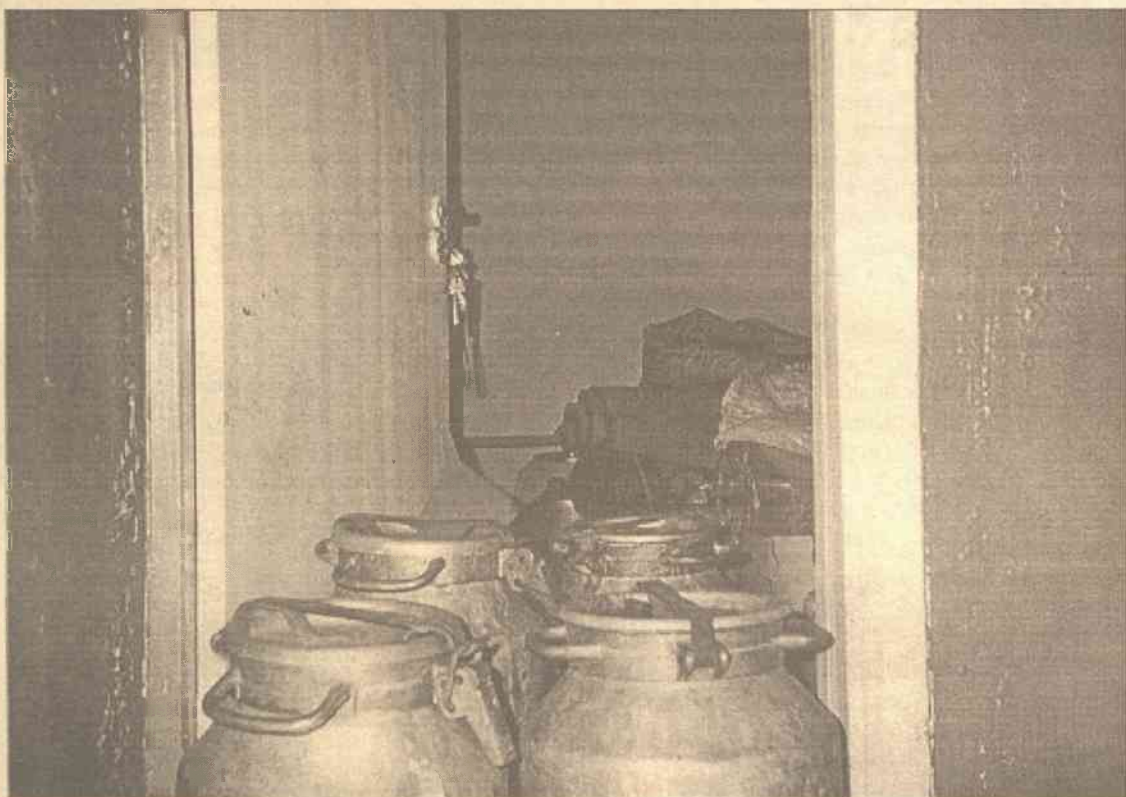
Znaleziono całą bimbrownię

Czym się różni „pilstukas” od bimbru? Oczywiście technologią produkcji, twierdzi Andrzej Urbielewicz, inspektor policji samorządu, którego zadaniem jest walka z bimbrownictwem. Spirytus trudniej jednak przemycić przez granicę, ale z litra, po dodaniu wody, można otrzymać pięć butelek „pilstukas”. Bimbru tak łatwo nie da się zrobić.

Andrzej Urbielewicz twierdzi, że widział różne urządzenia, służące do tego celu. Jego zdaniem, ludzie, którzy pędzą samogon na sprzedaż, zazwyczaj korzystają z cukru. Technologia jest łatwiejsza i wydajniejsza. Pędzący bimber dla własnych potrzeb zazwyczaj korzystają z maki żytniej.

Inspektor poinformował, że niedawno w lesie za Białą Wąką znaleziono całą bimbrownię. Stało tam 5 aparatów, a w beczkach było 1,5 ton zacieru. Policjanci dyżurowali nocą, ale właściciele bimbrowni nie zjawili się. Widocznie ich „kontrwywiad” również działał sprawnie. W lasach bimber pędzą mieszkańcy podmiejskich wsi. W dalszych miejscowościach zazwyczaj policjanci znajdują aparaty w budynkach gospodarczych.

W Sołecznikach, jak poinform-



Bimbrownia pod bokiem sypialni

Fot. autor

mował inspektor, bimber pędzono nawet w piwnicach domów. A propos, pędzący bimber do policji trafiają rzadko. Najczęściej policjanci znajdują gotową produkcję.

Potwierdza się co czwarta informacja

Jak się udaje wytropić jej ślad?

Inspektor Urbielewicz przypomniał niedawny przypadek z własnej praktyki. Przeprowadzono rajd w okolicy Dziewieniszek. Jedna grupa policjantów wkroczyła do jednego domu, druga – do innego. W tym trzech mężczyzn raczyło się bimbrem. Policjanci ich nastraszyli: wszyscy otrzymacie karę, jeśli nie powiecie, skąd macie samogon. Mężczyźni wskazali dom, do którego się udała pierwsza grupa. Zrobiono tam rewizję i znaleziono dużą ilość bimbru.

Nierzadko policja do podejrzanego domu wysłała swego człowieka, aby kupić butelkę. Potwierdza się mniej więcej co czwarta infor-

macja. Jeśli w domu znaleziono od 200 g do 10 litrów bimbru – gospodarz otrzymuje grzywnę za przechowywanie. Jeśli ponad 10 litrów – pociągnięty zostaje do odpowiedzialności karnej za przechowywanie dużej ilości alkoholu. W każdym bądź razie, wszyscy trafiają w ręce policjantów-wywiadowców. Jednym z nich jest Walerij Antonow. Już 25 lat pełni te obowiązki i doskonale zna psychologię bimbrowników. Podczas przesłuchania wszyscy mówią to samo: bimber kupiłem u nieznajomego, żyjemy biednie, nie stać nas na państwową wódkę, a za butelkę ludzie i dREW narąbiają i pole zaorają.

Państwo monopolu nie odda

W związku z tym zapytałem swych rozmówców: „A może warto zezwolić na legalne pędzenie bimbru dla własnych celów?” Antonow uważa, że państwo nie może dopuścić do tego, gdyż utraciłoby mo-

nopol i spotkałoby się z protestem właścicieli gorzelni.

Zdaniem inspektora Urbielewicza, można by było zezwolić na to pod warunkiem posiadania patentu i przestrzegania technologii. Trudno by było jednak nadzorować i uniknąć nadużyć.

Inspektor Duchniewicz jest innego zdania. Uważa, że nie obeśzłoby się w tym wypadku bez nadużyć. Możliwe, że kiedykolwiek nasze społeczeństwo otrzyma takie prawo, ale na razie państwo walczy z bimbrownictwem. W najbliższym czasie skala tej nielegalnej działalności będzie rosła – tak sądzą funkcjonariusze policji. Jak powiedział Urbielewicz, im mniej państwo wyasygnuje pieniędzy dla policji, tym więcej będzie miało samogonu. Niedawno z powodu braku pieniędzy odłączono telefony dzielnicowych policjantów w Dziewieniszkach i Turgielach, z powodu tego niełatwo jest przekazać im informacje.

Piotr Ryngiewicz



Nazwa pańska, jakość żebracza
Fot. Marian Paluszkiewicz

Scotland Yard stanął na wysokości zadania

„Gwiazdę tysiąclecia” uratowano

Brytyjska policja w tym tygodniu zapobiegła kradzieży diamentów wystawionych w ośrodku milenijnym w Greenwich.

Złodzieje przebrani za robotników zamierzali ukraść klejnoty wartości 350 mln funtów (ponad 0,5 mld dolarów) po sforsowaniu zewnętrznej ściany buldożerem. Detektywi przebrani za sprzątaczy i pracowników ośrodka pozwolili złodziejom wejść do „money zone” – miejsca, w którym znajdowały się klejnoty, gdzie odcięli im drogę ucieczki. Wcześniej złodzieje włożyli maski gazowe i w celu wywołania zamieszania włączyli alarm przeciwpożarowy.

Cztery osoby zostały aresztowane na gorącym uczynku z łomami i urządzeniami do rozbrajania elektronicznych systemów alarmowych. Diamenty – depozyt znanego południowoafrykańskiego kon-

cernu górniczego De Beers – łącznie z najcenniejszym – 203 – karatowym, zwanym „Gwiazdą tysiąclecia”, nie doznały uszczerbku.

Dopiero po pewnym czasie wyszło na jaw, że diamenty, które miały paść łupem złodziei, w rzeczywistości były kryształowymi fałszyfikatami. Prawdziwe usunięto przed kilkoma dniami.

Kilka innych osób aresztowano poza ośrodkiem. Policja przechwyciła też motorówkę, którą przestępcy zamierzali uciec Tamizą. W czasie akcji wewnątrz ośrodka znajdowało się kilkudziesięciu niczego nie podejrzewających gości. Scotland Yard był uprzedzony o planie kradzieży klejnotów, choć nie znał daty. Rozpracowanie siatki przygotowującej kradzież zajęło detektywom miesiąc i wymagało zaangażowania stu policjantów.

(PAP)

Powstał nowy fundusz

Powrót do ojczyzny

Wczoraj tymczasowy rząd postanowił założyć fundusz powrotu do ojczyzny osób deportowanych do ZSRR oraz zatwierdził jego statut.

Założenie takiego funduszu przewidziane jest w ustawie „O wynagrodzeniu strat, wyrządzonych przez okupację ZSRR”. Rząd został w niej zobowiązany do założenia funduszu powrotu do ojczyzny osób deportowanych oraz zwrócenia się do Federacji Rosyjskiej, aby przeznaczyła środki na powrót do ojczyzny osób deportowanych z Litwy i ich potomków.

Fundusz ma na celu zgromadzenie środków na powrót do ojczyzny osób deportowanych i ich potomków. Rada funduszu, składająca się z 7 osób, będzie pracowała na zasadach społecznych. Po jednej osobie wydelegują do niej sejmowa komisja ds. uczestników ruchu oporu wobec reżimów okupa-

cyjnych oraz osób poszkodowanych w wyniku okupacji, ministerstwa Spraw Zagranicznych, Finansów, Opieki Społecznej i Pracy, Litewskie Centrum Badania Ludobójstwa i Rezystencji, Fundusz Powrotu Zesłańców oraz Litewska Wspólnota Więźniów Politycznych i Zesłańców.

Rada będzie rozpatrywała i podejmowała decyzje w sprawie zwrotu wydatków dla osób powracających na Litwę.

Na środki funduszu złożą się pieniądze otrzymane z zagranicy w ramach specjalnych programów repatriacji i odszkodowania, środki ofiarowane przez osoby prawne i fizyczne, odsetki za przechowywane w banku środki funduszu i in.

Konto funduszu rokrocznie zatwierdzać będzie Ministerstwo Opieki Społecznej i Pracy.

(ELTA)

UNICEF o młodzi

Cena przemian

Młodzi w krajach Europy Środkowej i Wschodniej zapłaciła „wysoką cenę” za polityczne i gospodarcze przemiany, stając się „generacją pozbawioną opieki” – powiedziała wczoraj w Berlinie wiceprzewodnicząca niemieckiego Bundestagu Antje Vollmer.

Raport UNICEF-u, dotyczy sytuacji młodzieży w krajach byłego bloku wschodniego w 10 lat po upadku berlińskiego muru. Z opublikowanego raportu wynika, że co trzeci młody człowiek w Europie Wschodniej nie ma pracy. Rośnie liczba uczniów, przerywających szkołę przed 15 rokiem życia. Na skutek wypadków, przemocy, samobójstw oraz chorób zakaźnych umiera coraz więcej młodych ludzi. Liczba zarażonych wirusem HIV wzrosła do 360 tys. W Rosji, na Białorusi, w Turkmenistanie oraz na Litwie liczba samobójstw wśród młodzieży podwoiła się.

(PAP)

Polska

Odszkodowanie AK-owca

Ponad 360 tys. zł zadośćuczynienia i odszkodowania dostanie rodzina nieżyjącego już AK-owca, który skazany przez NKWD spędził 13 lat w łagrach w Kazachstanie i Nowosybirsku - orzekł wczoraj Sąd Okręgowy w Łodzi.

Marian Gluszek, ps. Marek, walczył na Polesiu; był żołnierzem Związku Walki Zbrojnej, potem AK - członkiem organizacji „Wachlarz”, zajmującej się dywersją na tyłach armii niemieckiej na Kresach. W sierpniu 1944 r., po wkroczeniu do Pińska wojsk sowieckich, został aresztowany przez NKWD i skazany na 8 lat więzienia na terenie Kazachstanu i dożywocie. W 1956 r. prokurator generalny ZSRR zdecydował o wypuszczeniu Gluszka na wolność. Oficer wrócił do Polski w marcu 1957 r. Sąd przyznał rodzinie zadośćuczynienie i odszkodowania, argumentując, że żadne pieniądze nie wynagrodzą doznanego krzywd moralnych i fizycznych. Podczas przesłuchań Gluszek był bity i poniżany, przetrzymywany w tzw. amerykańskiej celi o powierzchni metra kwadratowego.

Bankructwo Daewoo

Związkowcy z Daewoo-FSO czekają na powrót polskiej delegacji z Seulu i twierdzą, że przyjęli informację o bankructwie Daewoo Motor ze spokojem.

„Bankructwo to jeszcze nie likwidacja. Polskie fabryki wciąż mogą produkować samochody” - powiedział Kazimierz Wiśniewski, wiceprzewodniczący „Solidarności 80” w spółce. Przebywający w Seulu wiceminister Rafał Zagórny zapewniał pracowników Daewoo przez telefon, że Koreańczycy utrzymają dostawy części do samochodów produkowanych w Polsce. Od 30 października w warszawskim zakładzie Daewoo trwa trzytygodniowa przerwa w produkcji. Daewoo Motor został wczoraj oficjalnie uznany za bankruta. O ogłoszeniu upadłości koncernu zadecydowało odrzucenie przez związki zawodowe programu restrukturyzacji przedsiębiorstwa, zakładającego m.in. masowe zwolnienia pracowników. Akcje Daewoo Motor spadły na giełdzie w Seulu o maksymalnie 15 proc., a Ssangyong Motor - filii koreańskiego koncernu, o 11 proc.

Sprzedaż elektrowni

Transakcja sprzedaży 35 proc. akcji Elektrowni Rybnik SA powinna nastąpić w grudniu 2000 - poinformował minister skarbu Andrzej Chronowski.

Ministerstwo Skarbu Państwa podawało, że przystąpiło do ponownych rokowań w sprawie sprzedaży 35 proc. akcji elektrowni, gdyż 31 października upłynął termin podpisania umowy o jej sprzedaży z konsorcjum NRG Energy i Marubeni Corp. MSP informowało, że negocjuje nadal z konsorcjum, które miało wyłączność do 31 października, a także z innymi oferentami.

Floryda zdecyduje kto będzie prezydentem USA

Wyborczy horror

(Dokończenie ze str. 1)

W bezpośrednim głosowaniu Bush i Gore zyskali poparcie po około 49 proc. wyborców.

Do podobnej sytuacji doszło ostatnio raz w 1888 roku, kiedy Grover Cleveland zdobył więcej głosów wyborców, ale przegrał wybory, bo uzyskał mniej głosów elektorckich.

Republikanie kontrolują Kongres

Amerykańska Partia Republikańska utrzymała przewagę w obu izbach Kongresu. Republikanom najwyraźniej nie udało się zasadniczo zwiększyć liczby posiadanych wcześniej mandatów w Izbie Reprezentantów oraz Senacie. Nie jest wykluczone, że ostateczne wyniki elekcji, jakie mają zostać opublikowane nie wcześniej niż za kilka dni, potwierdzą, że Republikańskie mimo zachowania kontroli w Senacie i Izbie Reprezentantów, nawet zmniejszyły swój stan posiadania w obu izbach.

Zwycięstwo w wyborach prezydenckich George'a W. Busha, oznacza także, że po raz pierwszy od 1954 r. Republikanie kontro-

wać będą obecnie zarówno Białą Dom jak i obie izby Kongresu USA. Republikanie dotychczas mieli znaczną większość w obu izbach Kongresu - w izbie niższej 222 miejsca (na 435 ogółem) a w senacie 54 (na 100). Wyniki wczorajszych wyborów umocniły pozycję partii.

Sukces Hilary Clinton

Demokraci odnieśli jednak spektakularne zwycięstwo w Nowym Jorku, gdzie mandat senatora zdobyła Pierwsza Dama Ameryki - Hillary Rodham Clinton.

Republikanie kontrolują izbę niższą Kongresu USA nieprzerwanie od 1994 roku.

Wybrali senatorem... zmarłego

Wyborcy stanu Missouri wybrali na senatora demokratycznego gubernatora tego stanu Mela Carnahana, który zginął trzy tygodnie temu w katastrofie lotniczej. Prawo Missouri nie pozwala tak późno usunąć nazwiska kandydata z listy wyborczej i nowy gubernator stanu oświadczył, że jeśli

Carnahan - z za grobu - wygra wybory, mianuje do Senatu wdowę po nim, Jean Carnahan.

Pani Carnahan ogłosiła już, że zgadza się zastąpić zmarłego męża. Przed jego śmiercią Ashcroft nieznacznie prowadził w sondażach, ale po tragicznej katastrofie wskazywały one na Carnahana jako zwycięzcę.

Wdowa po nim mogłaby zostać senatorem na 2 lata, po czym odbyłyby się wybory uzupełniające, aby zdecydować, kto otrzyma mandat na całą kadencję (normalnie trwa ona 6 lat).

Republikanie z Missouri dawali przed wyborami do zrozumienia, że w razie ewentualnego zwycięstwa nieżyjącego Carnahana mogą zakwestionować jego prawomocność. Ordynacja wyborcza przewiduje bowiem, że kandydat musi być „stałym mieszkańcem” stanu.

Palestyńczycy: Bush nam pomoże

Rzecznik przywódcy Palestyńczyków Jasera Arafata wyraził wczoraj nadzieję, że nowy prezydent USA George W. Bush pomoże

Palestyńczykom w stworzeniu niepodległego państwa ze stolicą w Jerozolimie.

Sprawa Jerozolimy, w której zarówno Palestyńczycy, jak i Izraelczycy, chcą mieć swoją stolicę, jest jedną z najważniejszych spornych kwestii w pokojowych negocjacjach między nimi.

Wschodnia część Jerozolimy została włączona do Izraela jako terytorium okupowane po tzw. wojnie sześciodniowej w 1967 r. Przedtem była podzielona na część izraelską i jordańską.

Prognoza indyjskiego astrologa

Zwycięstwo kandydata Republikanów George'a W. Busha w wyborach prezydenckich w USA było zapisane w gwiazdach - stwierdził znany indyjski astrolog. Lachhman Das Madan poinformował w wydanym wczoraj oświadczeniu, że przepowiednię ujawnił już 1 października, a kilka dni później opublikował w swoim magazynie „The Baba Ji”.

„Układ planet zdecydował, że wybory wygra George Bush junior” - napisał astrolog.

Zamieszki izraelsko-palestyńskie

Na Zachodnim Brzegu Jordanu i w Strefie Gazy wczoraj znów doszło do starć izraelskiej armii z palestyńskimi demonstrantami. W Karni - przejściu granicznym pomiędzy Strefą Gazy a Izraelem - zastrzelono 14-letniego palestyńskiego chłopca.

Chłopiec zginął w czasie potyczki z żołnierzami, którzy zareagowali strzałami na grad kamieni, którymi obrzuciła ich grupa palestyńskich nastolatków.

Zgodnie z zapowiedziami, radykalne organizacje arabskie, przeciwnie jakimkolwiek porozumieniu z Izraelem, kontynuują akcje terrorystyczne.

Jedną z nich - działająca od 1983 r. grupa o nazwie Siły Omara el-Muchtara, odwołująca się do bo-

jownika o prawa Arabów z przełomu wieku - zastrzeliła wczoraj rano w rejonie innego przejścia granicznego w Strefie Gazy - Rafah - izraelską kobietę. Radio izraelskie poinformowało, że zamachowcy ostrzelali z broni automatycznej samochód, którym jechała Izraelka.

W reakcji na zamach Izrael zamknął międzynarodowe lotnisko palestyńskie w Strefie Gazy, gdzie zresztą wczoraj miał lądować samolot niemieckich linii lotniczych, przybywający tu by zabrać do szpitali w Niemczech Palestyńczyków ciężko rannych w czasie obecnej fali niepokoju.

Trwające od końca września niepokoje izraelsko-palestyńskie pochłonęły już co najmniej 181 ofiar śmiertelnych.

W Czeczenii zginął jeden Rosjanin, 11 - rannych

Bojownicy atakują

Rosyjskie źródła wojskowe podały wczoraj, że w licznych atakach czeczeńskich bojowników na siły federalne w Czeczenii zginął jeden Rosjanin, a 11 zostało rannych.

Rosyjski żołnierz zginął w nocy z wtorku na środę, w ataku bojowników w stolicy Czeczenii, Groznym, w którego ruinach, jak szacują Rosjanie, ukrywa się w dalszym ciągu ok. 400 separatystów. W ciągu minionej doby bojownicy dziesięciokrotnie atakowali pozycje rosyjskie w mieście. Jedenastu żołnierzy zostało rannych w następstwie eksplozji na kolei.

W ciągu ostatniej doby rosyjska artyleria ostrzeliwała domniemane kryjówki bojowników. W re-

public, gdzie od ponad roku trwa rosyjska operacja wojskowa, bojownicy nie przestają urządzać zasadzek i ataków na siły federalne, a także na członków promoskiewskiej administracji nawet w rejonach na północy republiki, teoretycznie najlepiej kontrolowanych przez siły rosyjskie. Siłom federalnym nie udało się dotąd pokonać antyrosyjskiej partyzantki. W obawie przed nowymi atakami bojowników dowództwo rosyjskich sił w Czeczenii wprowadziło w poniedziałek czterodniowy zakaz poruszania się prywatnymi samochodami. Drogi w republice będą zamknięte dla samochodów prywatnych do 10 listopada włącznie.

Kolejna ofiara



Gdzie starcia, tam też ofiary

Fot. EPA-ELTA

14 wyroków śmierci w Chinach

Afera korupcyjna

O czternastu wyrokach śmierci w największej aferze korupcyjnej w historii ChRL poinformowała wczoraj agencja Xinhua. Dwunastu oskarżonych otrzymało karę dożywotniego więzienia.

Była to pierwsza fala procesów w związku ze skandalem, dotyczącym wieloletniego przemytu samochodów, komputerów, ropy naftowej, papierosów i innych towarów przez port w Xiamen na południu Chin.

Wartość tego przemytu oszacowano na 53 miliardy juanów

(dziś niespełna 8 miliardów USD).

Pierwszą grupę oskarżonych stanowiło 84 wysokich funkcjonariuszy partyjnych, przedstawicieli władz miejskich, cła, policji, wojska, banków i przedsiębiorstw handlu zagranicznego prowincji Fujian. Procesy toczyły się w pięciu miastach.

Wśród skazanych na karę śmierci jest m.in. były wiceburmistrz Xiamen, szef tamtejszej służby celnej, zastępca szefa policji oraz prezes Banku Przemysłowo-Handlowego Xiamen.

Na podstawie doniesień PAP przygotował Aleksander Borowik

Olimpiada szachowa

Nagroda dla Litwy

Kobiety spisują się lepiej

Zbliża się ku końcowi olimpiada szachowa w Turcji. Po dziesięciu rundach litewscy szachiści zdobyli 20,5 punktów z 40 możliwych i uplasowali się na 60-66 pozycjach.

Ten wynik nie jest słaby, ponieważ o miano najlepszych w Stambule walczy aż 128 reprezentacji krajowych. Liderem wśród męskich drużyn jest reprezentacja Rosji, która zdobyła 28 punktów. Warto zaznaczyć, że w drużynowych zmaganiach mężczyzn biorą udział 4 kobiety.

Znacznie lepiej powodzi się naszej żeńskiej reprezentacji. Po remisie w dziesiątej rundzie z Polkami - 1,5:1,5 — zgromadziły one 16,5 punktów na 30 możliwych i dzielą 24-31 miejsca. W rywalizacji bierze udział 86 ekip. Na pierwszej pozycji z 23 punktami są szachistki z Chin, za nimi plasują się zawodniczki Gruzji, pozycje trzecią i czwartą dzielą Rosjanki i Holenderki.

Olimpiada potrwa do niedzieli włącznie.

Inf. wł.

Dwa medale polskich zapaśników

Akademickie MŚ w Tokio

Marek Sitnik (Śląsk Wrocław) wywalczył w Tokio podczas Akademickich Mistrzostw Świata w zapasach w stylu klasycznym srebrny medal. W finale wagi 97 kg Polak przegrał na punkty 0:3 z Markiem Svecem (Czechy).

Brązowy medal również w stylu

klasycznym w kategorii 54 kg wywalczył Dariusz Jabłoński (Cement Gryf Chelm). Pozostali Polacy: Andrzej Tomaszewski (Wisłoka Dębica) — waga 76 kg — styl klasyczny oraz Radosław Horbik (Śląsk Mielich) — 76 kg — styl wolny uplasowali się poza czołową czwórką.

Puchar Saporty

Sokoły na końcu

W czwartej kolejce pucharu Saporty koszykarze wileńskiego klubu "Sakalai" wynikiem 79:80 przegrali z "BC Sewilla". Po 3 porażkach

stołeczni koszykarze plasują się na 6 miejscu w swojej grupie. Z siedmioma punktami w tabeli grupowej przoduje "Telekombasket".

Grupa C

	pkt	M	Z	P	kosze	różnica
1. Telekombasket	7	4	3	1	367:317	+50
2. BC Sewilla	6	4	2	2	337:341	-4
3. Crvena Zvezda	6	4	2	2	320:324	-4
4. Paris Basket Racing	6	4	2	2	300:311	-11
5. KK Nikozja	6	4	2	2	305:324	-19
6. Sakalai Wilno	5	4	1	3	327:339	-12

Bez kompletu publiczności

Nie te "Byki"

W hali United Center koszykarskiej drużyny Chicago Bulls, po raz pierwszy od trzynastu lat nie było kompletu publiczności na meczu ligi NBA. Na spotkanie z Washington Wizards nie sprzedano 399 biletów.

"Zakończyła się seria 610 meczów z kompletem widzów, która trwała od 20 listopada 1987 roku. Nie wiem, co mam powiedzieć fanom, którzy przez te wszystkie lata przychodzili na nasze mecze.

Wierzę, że będą to robić nadal" — powiedział wiceprezydent Bulls Steve Shanwald. "Rozumiem naszych kibiców. Przez ostatnie dziesięć lat mieli okazję oglądać wielu znakomitych koszykarzy. Teraz nie jesteśmy dobrym zespołem, ale zrobimy wszystko, aby w jak najkrótszym czasie się nim stać" — powiedział trener "Byków" Tim Floyd. Chicago w latach 90. sześcio-

krotnie zdobywało tytuły mistrzowskie (1991-93, 1996-98). Od momentu zakończenia kariery przez Michaela Jordana, rozpoczęto całkowitą przebudowę drużyny, która jednak nie dała oczekiwanych rezultatów. "Byki" od dwóch sezonów należą do grona najsłabszych zespołów w NBA.

Porażka z ekipą z Waszyngtonu (83:88), była czwartym przegranym spotkaniem drużyny z Chicago w obecnych rozgrywkach. "Byki" jeszcze nie zanotowały na swym koncie żadnego zwycięstwa w tym sezonie.

Bardzo blado wyglądają nasze stadiony i hale w porównaniu z Ameryką. Gdyby przez miesiąc na rozgrywanych u nas meczach któregoś z klubów był komplet widzów, koszykarze i właściciele klubów byłiby szczęśliwi.

Szwedzcy milionerzy z NHL

Dobra praca

Jeszcze nigdy szwedzcy hokeiści występujący w lidze NHL nie zarabiali tyle ile w obecnym sezonie. Łączna suma rocznych pensji 42 zawodników wynosi 63 miliony dolarów.

Najlepiej zarabiającym Szwedem jest Peter Forsberg grający w Colorado Avalanche. Otrzymuje on rocznie 10 milionów dolarów

i jest również najlepiej zarabiającym zawodnikiem w NHL razem z Paulem Kirayą z Anaheim Mighty Ducks. Drugi na szwedzkiej liście jest Mats Sundin z Toronto, który podpisał kontrakt na sumę 7,5 miliona dolarów, na trzecim miejscu jest Niclas Lindstroem z Detroit, który zarabia 7,2 miliona dolarów rocznie.

Za „czystą grę”



Nagroda cieszy i zobowiązuje

Fot. ELTA

Litewski Komitet Olimpijski, jako pierwszy z państw bloku byłego Związku Radzieckiego został wyróżniony dyplomem „Fair play”, przyznawanym przez Europejski Ruch „Fair play”.

Nagrodę wręczył wiceprezes Olimpijskiego Komitetu Rosji Wadimir Rodiczenko. Ceremonia wręczenia odbyła się wczoraj w bardzo uroczystej atmosferze w Ratuszu wileńskim. W uroczystości uczestniczyli działacze sportowi, pracownicy Departamentu Sportu oraz sportowcy i dziennikarze.

— Ta nagroda jest uznaniem dla całego sportu litewskiego — powiedział, odbierając dyplom, prezes Litewskiego Komitetu Olimpijskiego

Artūras Poviliūnas. — Cieszy to nas bardzo, lecz jednocześnie zobowiązuje. Władza bez autorytetu jest jedynie władzą — cytował klasyka Poviliūnas. — Znani sportowcy, nie mając władzy, mają ogromny wpływ na młodzież. Jesteśmy gotowi nadal popularyzować zasady uczciwego postępowania nie tylko w sporcie, lecz i w życiu — zakończył prezes LKOI.

— W tym roku przyznano 3 nagrody w różnych kategoriach. Litewski Komitet Olimpijski został wyróżniony obok polskiego i tureckiego — powiedział w wywiadzie dla naszego dziennika wiceprezes Olimpijskiego Komitetu Rosji Wadimir Rodiczenko. Zapytany, jak

ocenia coraz częstsze przylapywanie sportowców na zażywaniu środków dopingujących, Rodiczenko podkreślił, że to nie jest problem jedynie sportowców.

— Do tego procesu powinny ingerować również organy państwa. Branie dopingu jest zwykłym oszustwem — zaznaczył Wladimir Rodiczenko. — W sporcie, jak i we wszystkich sferach naszego życia coraz większą rolę odgrywają pieniądze, a postępowanie procesu globalizacji jest nieuchronne — dodał. Europejski Ruch „Fair play” zrzesza obecnie 29 państw. Nagrody w 4 kategoriach przyznano po raz drugi.

Waldemar Chorościński

Liga Mistrzów

Spartak faworytem

Drużyny czterech grup piłkarskiej Ligi Mistrzów we wtorek zakończyły rozgrywki pierwszej rundy. Osiem zespołów jest już w trzeciej rundzie zmagania o Puchar Europy.

Już wcześniej awans zapewniły sobie Real Madryt, Spartak Moskwa, Arsenal Londyn, Lazio Rzym i FC Valencia. Do tego grona we wtorek dołączyła trójka — Olympique Lyon, Sturm Graz i Galatasaray Sтамбул.

Przed wtorkowymi meczami sytuacja była jasna w dwóch grupach — A i B. Najciekawiej zapowiadały się spotkania grupy D, gdzie wszystkie cztery zespoły miały jeszcze szansę na awans. Prawo udziału w drugiej rundzie ostatecznie wywalczyły zespół Kazimierza Sidorczuka Sturm Graz oraz Galatasaray Sтамбул, które w bezpośrednim spotkaniu wywalczyły remis 2:2.

Dwie pozostałe drużyny także walczyły ambitnie i również musiały zadowolić się podziałem punktów po remisie 2:2. Zatem układ tabeli w efekcie się nie zmienił i Glasgow Rangers zajęli trzecie miejsce, premiowane udziałem w trzeciej rundzie Pucharu UEFA. Z pucharami pożegnało się AS Monaco.

W grupie C było jedno miejsce dla zespołu, chcącego grać w drugiej rundzie LM. Walczyły o nie w bezpośredniej konfrontacji

Olympique Lyon oraz Olympiakos Pireus, któremu wystarczył remis.

Jednobramkowe zwycięstwo przyniosło jednak szczęście drużynie francuskiej. Olympique jest drugim zespołem z tego kraju, po Paris Saint Germain, który awansował do drugiej rundy. Drużyna grecka musi zadowolić się grą w trzeciej rundzie Pucharu UEFA. SC Heerenveen odpadło z pucharowych bojów.

W grupie B już wcześniej awans wywalczyły Arsenal Londyn i Lazio Rzym. Walka zatem trwała o Puchar UEFA. Szansę wykorzy-

stał Szachter Donieck, który wygrał u siebie z Arsenalem Londyn 3:0.

Pucharowa przygoda zakończyła się natomiast dla Sparty Praga. Podobnie w grupie A — dwie drużyny już wcześniej wywalczyły awans. Są to Real Madryt i Spartak Moskwa. Bayer Leverkusen — zespół Adama Matyska, który tym razem usiadł na ławce rezerwowych, miał także zapewnione trzecie miejsce i udział w Pucharze UEFA.

Wczoraj odbywało się dokończenie ostatniej kolejki LM — grali grupy E, F, G i H.



Spartak zapewnił sobie prawo uczestnictwa w dalszych rozgrywkach

Fot. EPA-ELTA



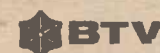
CZWARTEK 9. XI



8.05 S. „Teletubbies”
8.30 Adwokat radzi
9.00 Klub prasowy
16.00 Wiadomości
16.05 S. „Druga B”
16.35 Dziecięcy klub
17.00 Wiadomości (ros.)
17.10 Rozmowy wileńskie
17.25 Prawdziwe historie
17.55 Telekatalog
18.00 Wiadomości
18.10 Aktualny wywiad
18.20 Prosto i jasno
18.30 S. „Czas przemian”
19.00 To niemożliwe
19.25 Jeszcze nie śpij.
S. „Teletubbies”
19.55 Drogi. Samochody.
Ludzie
20.15 Afisz
20.30 Panorama
21.00 S. „Powodzenia”
21.50 Sport
22.00 Plus i minus
23.00 Przestrzeń
23.25 Dziś w Sejmie
23.50 Wiadomości



6.00 Poranne koło
8.00 S. „Bez domu
jest źle”
8.25 S. „Łzy miłości”
9.15 S. „Piękna i uparta”
10.05 S. „Barwy miłości”
10.55 Przebacz
11.35 Od... do
12.05 Niebezpieczna
strefa
12.30 S. „Czarodziejka”
12.55 S. „Gimnazjum
pięknej doliny”
13.20 Komedia
„Zwariowana parka”
14.05 S. hum. „Kupido”
14.50 Film anim.
„Polowanie na duchy”
15.15 Film anim.
„Mali Tom i Jerry”
15.40 S. „Barwy miłości”
16.30 S. „Bez domu
jest źle”
16.55 S. „Łzy miłości”
17.45 S. „Piękna i uparta”
18.35 Wiadomości
rowerowe
18.45 Wiadomości
19.10 Nos
20.00 Wiadomości
rowerowe
20.15 Niebezpieczna
strefa
20.35 S. krym.
„Sopranowie: kronika
mafii”
21.40 Wiadomości
21.55 Film krym.
„Na imię ma Nikita”
22.45 Arena
23.30 Wiadomości
rowerowe
23.40 4 koła



6.00 Wiadomości radiowe
7.05 Spojrzenie
7.30 S. hum. „Nie
cierpię reklamy”
8.00 S. „Statek miłości”
8.50 S. „Piekło w raju”
9.35 S. „Dziki anioł”
10.20 Corrida
11.25 Nie ma tego złego

11.55 S. hum. „Dobry
wieczór, kochanie”
12.25 Program
V. Matulevičiusa
12.55 „Seks i pani X”,
melodramat,
USA, 2000
14.30 S. „...a trzeci złoty”
15.15 Program muz.
16.15 Wiadomości
16.25 S. „Statek miłości”
17.20 S. „Piekło w raju”
18.10 S. „Dziki anioł”
19.00 S. „Kobieta
mojego życia”
19.30 Dzisiaj
20.20 „Dokąd prowadzi
serce”, melodramat,
USA, 2000
22.05 Spojrzenie
22.25 „Świadome
morderstwo”, thriller,
Niemcy, 1997



6.40 Teleshop
6.55 S. „Opowiadania
o dzikiej przyrodzie”
7.15 S. „Simpsonowie”
7.35 Bez tabu
8.00 S. „Luisa Fernanda”
8.45 S. „Zawsze
będę kochać”
9.30 S. „Uroczy i dzielni”
9.55 S. „Madison”
10.20 S. „Trzecia
planeta od Słońca”
10.45 Teleshop
11.15 S. hum.
„Grybauskasowie”
11.40 Niech żyje król
12.05 S. „Szpital polowy”
12.30 Film fab. „Weselny
blues”, USA, 1988
14.00 S. „Trzecia
planeta od Słońca”
14.30 S. „Nadzieja
Chicago”
15.15 S. „Opowiadania o
dzikich zwierzętach”
15.40 S. „Simpsonowie”
16.00 S. „Uroczy i dzielni”
16.35 S. „Madison”
17.05 S. „Luisa Fernanda”
17.55 S. „Zawsze będę
kochać”
18.45 Wiadomości
18.55 Sport TV 3
19.00 Suproliga. „Lietuvos
rytas” (Wilno) -
„CSKA” (Moskwa)
20.40 Telegra
20.45 S. hum.
„Grybauskasowie”
21.05 Euroliga koszykówki
21.15 Euroliga. „BC
Lugano” - „Žalgiris”
(Kowno). Podczas
przerwy - Euroliga
23.05 Wiadomości
23.20 S. „Nadzieja
Chicago”



8.00 Z Wilna
8.20 Nasze ukochane
zwierzęta
8.50 Film fab. „Opowieść
o prawdziwym
człowieku”
10.30 Kanal muz.
11.00 Z Moskwy
11.05 Start gwiazd
11.30 Sieć
12.00 Z Moskwy
12.05 Dzień po dniu
13.30 „Peters pop-show”
14.00 Z Moskwy
14.25 „Ja sama”
15.30 Odpocznijmy
15.45 Kanal muz.
17.00 Filmy anim.
17.15 Podoba się - oglądaj

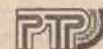
17.40 Patrol drogowy
17.55 Model
18.30 Z Wilna
18.45 Odpocznijmy
19.00 Z Moskwy
19.30 Lekarz domowy
20.00 „Peters pop-show”
20.30 Wileńska Jutrzenka
20.45 S. hum. „I znów
33 m kw.”
22.00 Z Wilna
22.15 Kanal muz.
23.20 Dziennik festiwalu
„Czajka”



8.45 Europa dziś
9.15 Puls Wilna
9.35 Wiadomości (pol.)
9.45 Poglądy
10.00 Film fab. „Miejsca
spotkania zmienić
nie można”
15.00 Film anim. „Kret i
jego przyjaciele”
15.15 Film fab.
17.00 S. „Alondra”
17.30 Europa dziś
18.00 Bądźmy zdrowi
18.30 Puls Wilna
18.50 Wiadomości (pol.)
19.00 Poglądy
19.30 Program publ.
20.15 Studio prawnicze
21.00 Puls Wilna
21.20 Wiadomości (pol.)
21.30 Poglądy
21.45 Film fab. „Miejsca
spotkania zmienić
nie można”



8.00 Wiadomości
8.20 S. „Wieża Babel”
9.25 Inne życie
10.20 Po łaźni
11.00 Wiadomości
13.30 Razem
14.00 Wiadomości
14.20 Abecadło animacji
14.45 100 %
15.15 Do lat 16 i więcej
15.55 S. „Wieża Babel”
17.00 Wiadomości
17.25 S. „Wszystkie
podróże ekipy
Cousteau”
18.00 Człowiek i prawo
18.40 S. „Na rogu, przy
stawach Patriarchy”
19.45 Dobranoc, dzieci
20.00 Czas
21.00 S. „Na rogu, przy
stawach Patriarchy”
22.10 Koncert
23.15 Wiadomości
23.30 S. „Maikl Hammer”



8.00 Wiadomości
8.15 Czarne na białym
8.20 Dyżurnia jednostka
8.35 S. anim. „Następcy
Drakuli”
9.00 S. „Manuela”
10.00 Wiadomości
10.30 S. „Santa Barbara”
16.00 Wiadomości
16.30 Film fab.
„Podróże
Guliwera”
18.00 S. „Historia miłości”
19.00 Wiadomości
19.30 Rozmaitości
19.50 „Walka na śmierć
i życie”, film batal.
22.00 Wiadomości
22.30 Po
„Wiadomościach”
22.40 S. „Profil mordercy”
23.40 Dyżurnia jednostka
23.50 Gorąca dziesiątka

TV POLONIA

7.00 Kawa czy herbata
8.45 Chrzęszcz brzmi w
trzcinie — reportaż
9.15 Krakowskie
Przedmieście 27
9.30 Wiadomości
9.40 Gielda
9.45 Wieści polonijne
10.00 Ala i As — program
dla dzieci
10.25 S. anim. „Skipty”
11.00 „Trzy dni bez
wyroku” — film fab.
12.35 Rewizja
nadzwyczajna
13.00 Wiadomości
13.10 Multimedialny
wieczór kabaretowy
14.00 S. „Złotopolscy”
14.25 Program
publicystyczny
15.10 Sulejów — program
Beaty Szuszwedyk
15.45 Ojczyzna-polszczyzna
16.00 Wiadomości
16.10 „Chrześcijańska
Akademia
Teologiczna”
— film dokumentalny
16.35 Rozmowa dnia
17.00 Rewizja
nadzwyczajna
17.25 Magazyn
kulturalny
18.00 Teleexpress
18.15 Książkoteka
— program
dla dzieci
18.45 S. „Tropiele
gwiazd”
19.15 Salon lwowski
19.35 S. „Złotopolscy”
20.00 Wieści polonijne
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.55 Pogoda
20.58 Sport
21.00 Złota Setka
Teatru TV
22.30 Festiwal Tańca —
Szczecin 2000
23.05 Male Formy
Wielkich Mistrzów
23.30 Panorama
23.50 Sport — telegram
23.00 Tygodnik
polityczny Jedyński

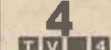


7.00 Piosenka
na życzenie
8.00 S. komed. „Świat
według Bundych”
8.25 S. anim. „Pokemon”
8.50 Polityczne graffiti
9.00 S. komed. „Skrzydła”
9.30 S. sensac.
„Legenda King Fu”
10.30 S. „Zbuntowany
Anioł”
11.30 S. obycz. „Fiorella”
12.30 S. komed.
„Roseanne”
13.30 Disco Relax
14.30 S. komed. „Świat
według Kiepskich”
15.00 S. komed.
„Duża przerwa”
15.30 Klub Stasia i Nel
16.00 S. anim. „Batman”
16.30 Informacje
16.50 Fundacja Polsat
16.55 S. obycz. „Adam
i Ewa”
17.45 S. przygod.
„Herkules”
18.45 S. obycz. „Fiorella”
19.35 Kurier TV
19.55 Informacje
20.00 Prognoza pogody
20.05 S. „Zbuntowany
Anioł”

21.00 Życiowa szansa
- teleturniej
21.50 Losowanie LOTTO i
Szczęśliwego
Numerka
22.00 S. obycz. „McBeal”
22.55 S. obycz.
„Ostry dyżur”
23.50 Informacje
i biznes
informacje



8.00 „Katalina
i Sebastian”
— telenowela
8.45 Odjazdowe
kreskówki
9.50 S. młodz. „Czy boisz
się ciemności?”
10.15 S. fant. — nauk.
„Zagubiony w czasie”
11.05 S. przygod.
„Słoneczny patrol”
11.55 Podaj dalej
— teleturniej
12.20 Zwariowana kamera
— program
rozrywkowy
13.05 Teleshopping
14.10 Gra w przeboje —
teleturniej
muzyczny
14.40 „Katalina i
Sebastian”
— telenowela
15.25 „Maria Emilia” —
telenowela
16.10 Odjazdowe
kreskówki
17.20 S. młodz. „Czy boisz
się ciemności?”
17.50 S. fant. — nauk.
„Zagubiony w czasie”
18.40 S. przygod.
„Słoneczny patrol”
19.30 Gra w przeboje —
teleturniej
muzyczny
20.00 Zoom —
magazyn sensacji
20.30 Podaj dalej
— teleturniej
21.05 S. krym. „Columbo”
22.45 S. sensac.
„Medicopter 117 III”
23.40 S. polic. „Oblicza
Nowego Jorku”



8.00 Dom Muratora
- magazyn
poradnikowy
8.30 Muzyczne listy -
magazyn
muzyczny
9.00 S. anim. „Garfield”
10.00 S. „Ulysses” -
dla dzieci
10.30 S. anim.
„Kosmiczne
wojny”
11.00 S. sensac.
„Baza Pensacola”
12.00 S. komed. „Aniołek
z piekła rodem”
12.30 S. komed. „Jak dwie
krople
czekolady”
13.00 „Czułość i
kłamstwa”
- telenowela
13.30 S. „Voyager 2”
14.25 Strefa P - magazyn
muzyczny
15.15 Dom Muratora -
mag. poradnikowy
15.45 Magazyn muzyczny
16.45 S. anim. „Piłka
w grze”
17.15 S. „Ulysses” -
dla dzieci
17.45 S. anim.

„Kosmiczne wojny”
18.15 S. komed.
„Allo, Allo”
18.45 Dziennik
19.00 S. sensac.
„Viper 2”
20.00 S. przygod.
„Żar tropików”
21.00 S. sensac. V.I.P.”
21.50 Dziennik
22.05 „Obcy - decydujące
starcie” - film SF
0.45 „Czułość
i kłamstwa”
- telenowela



7.00 Kawa
czy herbata?
8.30 Telezakupy
8.45 S. obycz.
„Owoce miłości”
9.15 Krakowskie
Przedmieście, 27
9.25 Gielda
9.30 Wiadomości
9.40 Prognoza pogody
9.45 S. anim.
„Żabki opowiadają”
10.45 Bajeczki
Jedynczki
— program dla dzieci
11.00 „Tajemnicza
kobieta”
— telenowela
11.50 S. dok. „Przewodnik
po ekonomii”
12.20 „Symbole
wzornictwa XX
wieku” — film
dokumentalny
12.30 Dzieci różnych
bogów — program
edukacyjny
13.00 Wiadomości
13.10 Agrobiznes
13.20 Magazyn rolniczy
13.45 „Klan” — telenowela
14.10 Magazyn
popularnonaukowy
14.35 Ambulatorium
14.45 „Żyć wiecznie” —
film dokumentalny
15.10 Wyprzedzić chorobę
— magazyn
medyczny
15.30 Ambulatorium
15.35 Zdrowo i odlatowo
— program
edukacyjny
16.00 Wiadomości
16.10 Raport o demokracji
— magazyn
16.30 Cafe Fin de Siecle
program
dokumentalny
17.00 Śladami świętego
Pawła Credo 2000
— magazyn katolicki
17.30 „Moda na sukces”
— telenowela
18.00 Teleexpress
18.20 Gość Jedyński
18.35 S. obycz. „Plebani”
19.05 Jaka to melodia?
— quiz muzyczny
19.30 Rower Błażeja —
magazyn
dla młodzieży
20.00 Wieczorynka
20.15 Jutro weekend
20.30 Wiadomości, sport
i prognoza pogody
21.10 S. krym.
„Nash Bridges”
22.00 Sprawa dla
reportera —
magazyn reporterów
22.35 Tygodnik
polityczny Jedyński
23.25 Monitor
Wiadomości
23.50 Sportowy flesz

TV 3



23.20

Nadzieja Chicago

Dramat, USA, 1994-2000 r.
Tematem serialu są au-
tentyczne historie, które
najpierw pojawiły się na
łamach gazet. Nieoczeki-
wany eksperyment, ryzy-
kowna operacja, niezwy-
kły pacjent, to wszytko
z codziennego dynamicz-
nego życia lekarzy.

BTV

22.25

Świadome
morderstwo

Thriller psych., Niemcy,
1997 r.
Nowa praca w prestiżo-
wym kolegium młodej
sympatycznej nauczyciel-
ce Catherine Palmer wy-
daje się być nową szansą
życiową. Wcześniej dozna-
ła szoku nerwowego, straci-
ła prawo opieki nad
swoim synem, miała proble-
my z powodu licencji
nauczycielki. Ponadto Ca-
therine opiekuje się cho-
rym ojcem. Gdy w połowie
semestru nagle znika je-
den z nauczycieli kole-
gium, nieoczekiwanie za-
proponowano dla niej jego
miejsce. Młoda nauczyciel-
ka całkowicie się pogrąży
w sprawach szkolnych.

LNK



21.55

Na imię ma Nikita

Serial krym., Kanada-
USA, 1997-1998 r.
Jest piękna, ale niesie
śmierć, jest zawodowym
killerem. I w razie, gdy nie
wykona zadania, kolejną
ofiara staje się sama...

TV 4



22.05

Obcy — decydujące
starcie

Film SF, USA, 1986 r.
Ripley — jedyna z siedmio-
osobowej załogi kosmicz-
nego transportowca No-
stromo, która uszła z ży-
ciem ze starcia z prze-
dziwnym i przerażającym
stworom z planety LB246
— budzi się w szpitalu z hi-
bernacyjnego snu.

Nadal deszcze



Dzisiaj przewidziane są niewielkie opady deszczu.
Temperatura w nocy 2 – 7, w dzień 4 – 9 stopni ciepła.

KOŁO
Nr 1557

RAIDING
JEGA-1
Nr 563

Wyniki losowania z dnia 07 11 2000

02 04 05 06 11 12 17 21 23 26
29 31 32 33 34 38 48 52 54 60

03 17 22 28 31 B

5 liczb + litera - 124243 Lt, 5 liczb - 20000 Lt,
4 liczby + litera - 500 Lt, 4 liczby - 100 Lt,
3 liczby + litera - 10 Lt, 3 liczby - 5 Lt,
2 liczby + litera - 2 Lt.

**Dobry węgiel -
tanie ciepło.**
Kupujcie kuzhaski węgiel
marki **SS**
najwyższej jakości
Dostarczamy własnym transportem
Znajdźcie nas:
Panerij 54 tel./fax. 326049

**Stale kupujemy
konie i siano**



Zwracać się:
tel. 32 03 60,8 299 92554,
8 285 53045
codziennie

PRENUMERATA

2001

W nowe tysiąclecie – z „Kurierem Wileńskim”

Wydanie codzienne – indeks 0044

1 mies.	6 mies.	12 mies.
20 Lt	120 Lt	240 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów
i mieszkańców wsi – indeks 0227

1 mies.	6 mies.	12 mies.
17 Lt	102 Lt	204 Lt

Wydanie sobotnie (24 strony) – indeks 0172

1 mies.	6 mies.	12 mies.
5 Lt	30 Lt	60 Lt

„Kurier Wileński” można zaprenumerować
w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach
S. Korczyńskiego (Aušros Vartų 9),
„Elephas” (Olandų 3), w szkołach

Wydanie codzienne
w redakcji

1 mies.	6 mies.	12 mies.
14 Lt	84 Lt	168 Lt

1 mies.	6 mies.	12 mies.
13 Lt	78 Lt	156 Lt

Prenumerata dla czytelników w Polsce

wydanie codzienne			wydanie sobotnie		
1 mies.	6 mies.	12 mies.	1 mies.	6 mies.	12 mies.
65 PLN	380 PLN	760 PLN	24 PLN	140 PLN	285 PLN

Konto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Suwałkach,
nr. 12401848-07711150-2700-401112-001-0000,
Vš.I. „Vilnijos žodis” z dopiskiem „prenumerata”

Prenumerata dla czytelników za granicą

wydanie codzienne			wydanie sobotnie		
1 mies.	6 mies.	12 mies.	1 mies.	6 mies.	12 mies.
15 USD	90 USD	180 USD	6 USD	36 USD	72 USD

Konto bankowe: Lietuvos Žemės ūkio Bankas,
Vilniaus skyrius, b/k 260101424, nr. 101700650, Vš.I. „Vilnijos žodis”

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję:
fax. 60 84 45, e-mail: kolport@kurierwileński.lt

Kalendarium

* Czwartek (9. XI) jest 314 dniem 2000 roku. Do końca roku pozostało 52 dni.
* Znak Zodiaku – Skorpion.
* Imieniny: Bogdana, Grajci, Teodora, Ursyna.
* Wschód Słońca – 7.38, zachód – 16.27. Długość dnia – 8 godz. 49 min.
* Księżyc. I kwadra od 4 listopada.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 9 listopada 2000 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn. walut.	
Dolar USD	4,0000
UE euro	3,4612
Dolar australijski	2,1064
1000 rubli białoruskich	3,6597
Korona czeska	0,0998
Korona duńska	0,4644
Funt brytyjski	5,7244
Korona estońska	0,2211
100 jenów japońskich	3,7282
Dolar kanadyjski	2,6118
Łat lotewski	6,4051
Złoty polski	0,8864
Korona norweska	0,4338
Rubel rosyjski	0,1438
Korona szwedzka	0,4026
Frank szwajcarski	2,2712
100 tys. lir tureckich	0,5894
Griwna ukraińska	0,7356
100 forintów węgierskich	1,3118
10 tys. lei rumuńskich	1,6049

Ustalony kurs przeliczania
euro i walut narodowych
państw strefy euro

jednostki waluty narodowej
za 1 euro

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

DROBNE

Mężczyzna (26 lat) poszukuje
pracy robotnika pomocniczego,
malarza lub innej.
Vilnius, tel. 45 92 94.

Księgowa (wykształcenie wyższe, doświadczenie zawodowe, znajomość komputera) poszukuje pracy.
Vilnius, tel. 79 51 17.

Kierowca (38 lat), mający
wszystkie kategorie, poszukuje
pracy.
Tel. 26 90 51 (od godz. 19.00).

Chcesz pozbyć się okularów?
Leczę krótkowzroczność meto-
dą nieoperacyjną.
Vilnius, tel. 44 04 96.

Gwiazdy mówią, że dziś...

BARANY spędzą ten dzień w zupełnie innych miejscach niż to planowały. Zupełnie zbiecą ze swoich zwykłych ścieżek. Zabiorą się za realizację takich zamiarów, które jeszcze parę dni temu uznaliby za czyste szaleństwo. Barany, jak usłyszą jakiś pomysł, to go uznają za swój. Można im więc podszepnąć... cokolwiek. Jeżeli więc ktoś chce pewnego Barana sobie urobić, wpłynąć na niego, albo go nawet uwieść, to ma dziś ku temu wymarzoną okazję!

BYKOM planety zyskują dziś... spokój! I wolność. Niech więc Byki nie marudzą, jeżeli wezmą się za noszenie ciężarów i mycie podłóg. Same sobie będą winne...

BLIŹNIĘTOM obecny układ planet ześle błyskotliwe pomysły i niespodziewane rozwiązania różnych, często zastarzałych problemów. Ale najlepiej, gdyby Bliźnięta się nie śpieszyły i jeszcze parę dni odczekały, zanim zaczną działać.

RAKI będą pilnować rozmaitych drobiazgów, które jednak mogą się im wymykać spod kontroli. Uważajcie, Raki, na jajka, które gotowane na miękko będą jednak twarde; i na kupioną farbę, która powinna być biała, a jest żółta. (To oczywiście jest tylko przykład i przenośnia, inne rzeczy też mogą być nie takie jak trzeba.)

Od **LWÓW** los będzie wymagał, aby znały się na ostatnich wynalazkach i aby umiały jak równy z równym rozmawiać z fachowcami, na których natrafią. Gorzej, że będą Łwy podejmować decyzje w sprawach, które są dla nich prawdziwą czarną magią.

PANNY ujrzą różne nowe możliwości, których wcześniej nie dostrzegały. Przyjdą im świeże pomysły do głów i otworzą im się nowe połączenia w mózgach. Zrozumieją też Panny, że ktoś, kogo uważały za szaleńca, jednak miał rację.

WAGI będą się kontaktować z dalekim światem, z jakąś Kalifornią albo Australią. A kiedy będą tak wędrować palcem po mapie, nagle silnie odezwie się pospolita, mazowiecka albo małopolska, rzeczywistość.

SKORPIONY będą mieć do czynienia z nowoczesną techniką na przykład instalować będą sobie domofony, autoalarmy albo jakieś kolejne przystawki do komputera. Również inne zmiany w życiu Skorpionów będą dziś następowały szybko.

STRZELCE z pewnymi osobami, które znają nie od dzisiaj, będą się spotykać w nowych i niespodziewanych okolicznościach. Będą okazje, aby z kimś, kto był dla Strzelca tylko osobą urzędową, zaznajomić się dużo bliżej.

KOZIOROŻCE wiele będą mieć do czynienia z czymś, co leży dosłownie blisko ziemi a więc z obuwiem, podłogami, wykładzinami i oponami. I nie musimy dodawać, że często te elementy będą im odmawiać posłuszeństwa.

WODNIKI poczuć ochotę... do rządzenia. Jeśli by ktoś teraz zaproponował Wodnikowi kierowniczą posadę, to ten zgodzi się bez wahania. A i na gruncie prywatnym będą teraz Wodniki dominować i stawiać na czele.

W **RYBY** wstąpi dziś nowy duch. Zobaczą wokół siebie nierozwiązane problemy i przystąpią do ich rozwiązywania. Niejedne Ryby zabiorą się też za gruntowne porządki i nie będzie takiej przeszkody, która by Ryby powstrzymała!

Sprzedaję 4-pokojowe mieszkanie w Nowej Wilejce.
Tel. 67 49 38.

Kopie studnie. Określamy, gdzie jest woda. Tel. 32 55 83, kom. 8-289-45051.

Sprzedam bekony (żywiec lub rąbanek). Przywiozę na miejsce. Tel. 32 55 83, kom. 8-289-45051.

Poważna działalność. Duże perspektywy na przyszłość. Vilnius, tel. 73 42 12 (wieczorem).

Udzielam korepetycji z matematyki w języku polskim i rosyjskim. Tel. 67 78 62.

Sprzedam młodego konia.
Tel. 47 72 64.

Sprzedam cyfrowy zestaw satelitarny, 22 programy polskie, w tym TVP1 i TVP 2.
Tel. 75 48 92.

PB „Juwetura” zaprasza do spędzenia Bożego Narodzenia w Rzymie.
Vilnius, tel. 31 40 06, 64 59 52.

Oddamy w dzierżawę warsztaty naprawy samochodów – 645 m kw., urządzenia do remontu transportu samochodowego.
Vilnius, Žirnių 26, tel. 75 82 54, tel. kom. 8-299-31743.

Sprzedam jęczmień, pszenicę, żyto, pszenżyto, ziemniaki. Zboże zmiele na zamówienie, przywiozę na miejsce.
Tel. 32 55 83, kom. 8-289-45051.

KURIER
WILEŃSKI

Wydawca Vš.I. „Vilnijos žodis”
Drukuje SA „Spauda”
Redaktor naczelny
Zygmunt Ždanowicz
e-mail:
redaktor@kurierwileński.lt
tel. 60 84 44 fax. 60 84 45

Adres: Birbinių g. 4
2030 Vilnius
Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405

Dyrektor — Roman Baranowski (tel. 60 84 48), zastępcy redaktora: Krystyna Adamowicz (tel. 60 84 46), Aleksander Borowik (tel. 60 84 47), dziennikarze: Waldemar Chorościn, Helena Gładkowska, Sabina Kozłowska, Irena Litwin, Agnieszka Skinder (tel. 60 84 46, 60 84 47), Piotr Ryngiewicz (rej. sołecznicki tel. 8 - 250 - 52780), fotoreporter — Marian Paluszkiwicz (tel. 60 84 48).
Sekretarz redakcji — Wanda Zajackowska, zast. sekretarza redakcji — Marian Sipowicz (tel. 60 84 48, e-mail: sekret@kurierwileński.lt.) operatorzy: Walentyna Mažul, Halina Taukin, komputerowe łamanie: Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė, tłumaczka — Barbara Mintautienė (tel. 60 84 48), korektorzy-stylści: Stanisław Aleksandrowicz, Bronisława Michajłowska (tel. 60 84 48). Kierownik działu promocji — Zbigniew Markowicz (tel. 60 84 44), reklama — Dariusz Guszczka (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński), kolportaż — Roland Juchniewicz (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).

Dzienny redaktor Helena Gładkowska